Nasienie węża

Jeffersonville, Indiana, USA
28 września 1958 roku

1 Bóg, wielki i potężny Bóg, który ukształtował wszystkie rzeczy mocą Swego Ducha; i On wydał Jezusa Chrystusa, Swego jednorodzonego Syna, który dobrowolnie umarł za grzeszników, sprawiedliwy za niesprawiedliwych, aby nas pojednać i na nowo przyprowadzić do cudownej społeczności z Bogiem. Bowiem w tym błogosławionym Słowie jesteśmy nauczani, że mieliśmy społeczność z Nim już przed założeniem świata. „Gdy wespół śpiewały gwiazdy zaranne i weselili się wszyscy synowie Boży," wówczas przed założeniem świata. Jak możemy wiedzieć, że to nie było w tym samym czasie, kiedy Baranek został zabity; mianowicie kiedy Bóg w Swoich wielkich myślach widział nas krzyczących i radujących się z naszego zbawienia w Jezusie!

Dzisiaj wieczorem mamy tylko przedsmak tej wspaniałej Boskiej chwały, która ma zostać objawiona przy Jego drugim przyjściu. Dzięki niej zostanie usunięta wszelka choroba i wszelki smutek. Potem będziemy mieć ciało, podobne do Jego własnego chwalebnego ciała, albowiem ujrzymy Go takim, jakim On jest. Kiedy patrzymy tutaj na nasze więdnące ręce, nasze siwiejące włosy i opadające ramiona, zdajemy sobie sprawę z tego, że jesteśmy śmiertelnikami i podążamy do prochu, z którego pochodzimy, i do którego pochylają się teraz nasze głowy. Lecz Panie Boże, z taką pewnością, jak Ty jesteś Bogiem, Ty dałeś obietnicę, że zostaniemy na nowo wzbudzeni w ostatecznych dniach, i my w to wierzymy.

2 Stoimy z powagą i we wierze dzisiaj wieczorem w Twojej obecności, przychodzimy śmiało, bowiem Jezus rozkazał nam tak przychodzić. Nie na podstawie jakiegoś dobrego uczynku, który uczyniliśmy, bowiem nie uczyniliśmy nic właściwie; lecz przychodzimy pokornie, wyznawając, że posiadamy ten skarb, który nam przypadł w udziale z Jego łaski. Przychodzimy więc prosząc, abyś nas pobłogosławił dzisiaj wieczorem, kiedy będzie przynoszone Słowo. Bowiem jest napisane, że „Nie samym chlebem człowiek żyć będzie, lecz każdym Słowem, wychodzącym z ust Bożych". I niechaj usta Boże mówią dzisiaj wieczorem. Niech wyjdą słowa i oby przenikły głęboko do naszych serc - do słuchaczy, abyśmy zostali napełnieni Twoim Duchem i Twoją obecnością. Bowiem prosimy o to w imieniu Jezusa. Amen.

3 Dzisiaj i wczoraj, ubiegłego wieczora raczej i dzisiaj przemawiałem na temat - wpierw, aby to zatytułować: „Dlaczego nie jesteśmy denominacją". Przedstawiłem to dosyć mocno, dlaczego my nie jesteśmy denominacją, i dlaczego nie mamy zaufania do denominacji. Bowiem znajdujemy w Biblii, że denominacje nie były nigdy ustanowione przez Boga; zostały ustanowione przez diabła; udowodniliśmy to na podstawie Biblii. A także o tym, że przez denominacje - one wprowadzają w błąd. Mówię to teraz, by skorygować tą kaplicę i wprowadzić ją do społeczności wokół błogosławionego Słowa Bożego, aby nasza nadzieja nie budowała się na tym, co mówi jakaś denominacja, albo na tym, co mówi jakiś człowiek. Ona jest zbudowana na tym, co powiedział Pan Bóg. A to jest jedyny sposób, w jaki możemy być właściwie skorygowani.

4 Ja myślę, że dzisiejszego poranka miałem pięć różnych artykułów, które zostały wydane przez denominacje, o których nie ma absolutnie mowy w Biblii, którym są przychylne kościoły protestanckie i nauczają ich jako nauki; ta sama rzecz, którą głosi ta stara matka nierządnica - katolicki kościół, a teraz pojawia się to w protestanckim kościele. I nasze kościoły są przychylne tej samej rzeczy, chociaż to jest sprzeczne z tym, co jest napisane w Słowie Bożym.

5 Pierwszy denominacyjny kościół, wyszukaliśmy go dzisiaj po południu w historii Nicejskich ojców - ojców Nicejskiego kościoła. Po śmierci apostołów wystąpili Nicejscy ojcowie i oni kontynuowali to dzieło przez kilka lat. W końcu, w 325 roku doszli do Nicei we Francji, gdzie urządzono wielki sobór Nicejski. A tam oni ustanowili dogmaty, które ma obecnie katolicki kościół, oraz te, które były podane protestantom.

6 A jak już powiedziałem dzisiejszego poranka, każdy z tych wieków kościoła, poprzez wszystkie aż do Tesalońskiego wieku kościoła - tych piętnaście stuleci ciemnych wieków, On nie powiedział ani jeden raz: „Ty jeszcze masz Moje imię".

A z drugiej strony oni nie byli więcej w Chrystusie, oni wystąpili pod imieniem denominacji: „Katolicy, luteranie, metodyści, baptyści, prezbiterianie,

zielonoświątkowcy” i tak dalej.

Lecz tuż przed zakończeniem tego wieku On powiedział: „Otom wystawił przed tobą otwarte drzwi”. Rozumiecie? A w tym właśnie wieku znajdujemy się obecnie - w wieku otwartych drzwi, wpośród ostatniego wyjścia z Laodycejskiego kościoła.

7 A było to dokładnie trzysta dwadzieścia pięć lat do Laodycejskiego soboru. Oni tam wówczas przyjęli takie formy jak pokropienie, polewanie, fałszywy chrzest, fałszywego ducha Świętego i wszystkie inne sprawy. Oni to przyjęli.

Potem wystąpił Luther, który był księdzem. On wyszedł z kościoła katolickiego i wyprowadził na jaw te sprawy. A z tego wyszedł Zwingli, po Zwinglim wystąpił Kalwin, zaś po Calwinie wystąpił Wesley i tak dalej. I oni po prostu przenosili ciągle dalej te dogmaty. Jak może Bóg prowadzić Swój kościół, kiedy oni idą drogami, których On nie ustanowił, aby byli po nich prowadzeni?

8 Przypomnijcie sobie, w Objawieniu 17. znaleźliśmy tą „kobietę”. Otóż, te słowa są jasne. One są zapisane w Biblii i ja sądzę, że je mogę powiedzieć. Tam jest powiedziane, że ta niewiasta była „wszetecznicą”. To znaczy, że ona była kobietą złej powieści; ona powinna być poślubiona małżonkowi, a popełniała cudzołóstwo ze światem. A ona miała... Ona była „matką nierządnic” dlatego, ponieważ miała córki. A myśmy to narysowali na podstawie geografii, kiedy to przebieraliśmy. Ja sam, kiedy to ujrzałem w Piśmie, zrozumiałem jej doktryny i inne sprawy. Uważam, że Pan mówił stanowczo i zdecydowanie o tym, że to nie może być nic innego, niż katolicki kościół. Może to być tylko w ten sposób. A kogo on zrodził? Kościoły protestanckie - dokładnie tak się stało.

A ona miała w swojej ręce kubek wina jej cudzołóstwa i podawała go królom ziemi. Ona, duchowo mówiąc, władnęła nad całą ziemią. To się dokładnie zgadza. Nie ma innego...

9 Spójrzcie, przejdźmy - moglibyśmy przejść do Daniela i zająć się tym posągiem. Spójrzcie na ten posąg: głowa ze złota - królestwo babilońskie; mosiądz, względnie srebro to Medo-Persowie; mosiądz - Aleksander Wielki, i tak dalej, greckie królestwo; potem Rzymskie cesarstwa, Wschodnie i Zachodnie cesarstwo Rzymskie - dwie stopy.

I zwróćcie uwagę, w tych dziesięciu królestwach, które się dokładnie zgadzają z tymi dziesięciu rogami, o których mówiliśmy dzisiejszego poranka. W każdym z tych królestw, które miały powstać, było żelazo i glina zmieszane razem. To żelazo pochodziło z nóg, które przedstawiają Rzym. A w każdym narodzie pod niebem znajduje się pewna domieszka Rzymu z powodu katolickiego kościoła. To się dokładnie zgadza. Ale one się nigdy nie zmieszają.

A oni będą zawierać małżeństwa w pokrewieństwie między sobą. Biblia mówi, że tak będzie. Spójrzcie na nich dzisiaj.

10 Jeżeli twój syn chodzi z dziewczyną katoliczką, to kiedy chcą zawrzeć małżeństwo, muszą obiecać, że będą wychowywać swoje dzieci po katolicku; rozumiecie, i na odwrót. Widzicie, to oznacza naruszenie praw tego drugiego.

Lecz co to jest? Biblia twierdzi, że cała ta sprawa to nierząd. Co zatem macie zamiar zrobić? To się zgadza. I jak zostaną nawiedzone grzechy ludzi... Przejdziemy wstecz do 5. Mojżeszowej, aby pokazać, że nieślubne dziecko - bękart nie mógł ani wstąpić do zgromadzenia Pańskiego aż do czternastej generacji. To było pod zakonem. A Chrystus przyszedł, aby wzmocnić zakon. O ile większe znaczenie ma on dzisiaj?

11 A co się dzieje z tymi, jak się dzisiaj przedstawia sprawa z tymi młodymi podlotkami na ulicy, z tymi młodymi kobietami, pociągającymi z papierosa, noszącymi szorty, tymi podlotkami z przyciętymi włosami, i tak dalej? Jak ma się sprawa z nimi? Jest tak dlatego, ponieważ ich mamy również tak postępowały. Ta nieprawość jest nawiedzana z jednej generacji do drugiej. Właśnie na tym to polega. A co my posiadamy? Doszliśmy do tego, że to nie jest nic innego niż zbiorowisko sprośnego grzechu.

12 Z tego powodu Bóg wzbudził Rosję tam po drugiej stronie, która ją przy pomocy bomby atomowej wymaże z powierzchni ziemi, podobnie jak uczynił potop, kiedy On wywołał obłoki. Oczywiście, On to uczynił. Biblia tak mówi. Rosja, to ateistyczne państwo, jakim oni są, ona jest oczywiście narzędziem, poruszającym się w rękach Wszechmogącego Boga. Tak samo jak król Nabuchodonozor zniszczył Izrael, ponieważ oni zaniedbali chodzić z Bogiem. Rosja została wzbudzona, aby „pomścić świętych” -

pomścić krew świętych, którą przelał katolicki kościół. Biblia tak mówi. Ona przejmie to wszystko do swoich rąk.

13 Słuchajcie więc, jeżeli ich matka była tancerką rewiową, a ich babcia - a jej matka była ulicznicą, czym ona jest dzisiaj? Striptizerką rock and rollu. Czym będą jej dzieci?

A wy mówicie: „Czy to czyni Bóg?" O, tak.

Bóg nawiedza nieprawość na dzieciach dalszych generacji, nawet do czternastego pokolenia. A jeżeli Chrystus przyszedł, aby to spotęgować, my byśmy powiedzieli: „Sto generacji, względnie pięćset generacji". Wiecie, że On powiedział: „Słyszeliście, iż rzeczono starym - tym w dawnych czasach: ‚Nie będziesz zabijał.' A Ja wam powiadam, ktokolwiek gniewa się na brata swego bez przyczyny, już go zabił. Słyszeliście, iż rzeczono starym: ‚Nie będziesz cudzołożył.' Lecz Ja wam powiadam: Kto patrzy na niewiastę, aby jej pożądał, już popełnił cudzołóstwo". On to uczynił... Co znaczy spotęgować? Uczynić wielokrotnie większe. A jeżeli pod zakonem było to czternaście generacji, jak długo będzie trwała ta sama rzecz dzisiaj?

14 Młody mężczyzna, mężczyzna w średnim wieku, i ożeniony mężczyzna nie respektuje więcej swoich małżeńskich ślubów. Wiecie, oni po prostu biorą kobiety i żyją z nimi byle gdzie, zupełnie jak podłe psy. Pies ma więcej respektu i lepszy poziom moralny niż niektórzy ludzie. Ja wiem, że to jest bardzo mocne oświadczenie, lecz to jest prawda.

Dlaczego? A kościoły wyrażają z tym zgodę i nie mówią nic przeciw temu. Dlaczego? One postępują tak samo, jak czyni ich matka. Kościoły to odziedziczyły. Bowiem kościół, ten kościół protestancki wywodzi się z katolickiego kościoła, a grzechy kościoła katolickiego nawiedziły protestantów. Oczywiście, że tak jest, więc kocioł nie może przyganiać garnkowi. To jest dokładną prawdą.

15 Stwierdzamy zatem, a w Piśmie dowiadujemy się... Nie widziałem ani jednej uwagi odnośnie tego tutaj na stole dziś wieczorem. Powiedziałem: Pokażcie mi jedno miejsce, gdzie Bóg ustanowił kiedykolwiek denominację. Pokażcie mi jedno miejsce gdzie Bóg ustanowił kiedykolwiek kobietę kaznodziejką. Pokażcie mi jedno miejsce, gdzie Bóg kiedykolwiek ustanowił pokropienie. Pokażcie mi jedno miejsce, gdzie Bóg ustanowił kiedykolwiek polewanie. Pokażcie mi jedno miejsce, gdzie Bóg ochrzcił kiedykolwiek kogoś w imię „Ojca, Syna i Ducha Świętego". Znajdźcie te sprawy. A pomimo tego je ciągle czynimy. Właśnie to dzieje się w kościele. Otóż, powiedziałem że wy...

16 Otóż, nie możemy być baptystami, ponieważ wierzymy w chrzest w imię Pana Jezusa Chrystusa. W Biblii nie ma nikogo, kto by został ochrzczony w jakiś inny sposób. Pokażcie mi jedno miejsce, gdzie ktoś został ochrzczony w imię „Ojca, Syna i Ducha Świętego," a ja podniosę moje ręce i będę mówił, że jestem fałszywym prorokiem.

A jeśli Biblia mówi, że musisz zostać „ochrzczony w imię Jezusa Chrystusa," to znaczy, że to musisz uczynić w ten sposób. Paweł im rozkazał, aby się dali ochrzcić ponownie. Bez względu na to, jak oni zostali ochrzczeni, oni musieli przyjść i dać się ponownie ochrzcić. Oni zostali ochrzczeni przez tego samego człowieka, który ochrzcił Jezusa Chrystusa - przez Jana Chrzciciela. On powiedział: „To już nie będzie funkcjonować. Musicie przyjść i dać się ponownie ochrzcić". I oni to musieli uczynić, zanim przyjęli Ducha Świętego. Był to Boży program.

Dziś wieczorem wejdę do tego może jeszcze trochę głębiej. Dlaczego? Jezus dotrzymuje Swego Słowa. Czy w to wierzycie? Nuże, niemal wszyscy byliście tutaj dzisiejszego poranka, ale ja pragnę przedłożyć trochę więcej na ten temat.

17 Dlaczego by to Paweł polecił, względnie rozkazał, kiedy to już było uczynione? Paweł powiedział: „Gdyby nawet anioł z nieba przyszedł i głosił coś innego, niech będzie przeklęty".

Nuże, wy mówicie: „Mamy do tego nowe światło". Nie, nie macie. Z tym właśnie przyszedł diabeł do Ewy - z jakimś nowym światłem. Nie potrzebujecie żadnego nowego światła. Trzeba wam tylko chodzić w świetle, które Bóg już umieścił tutaj, to wszystko.

18 Obserwujcie to zatem, jakie to proste. Kiedy zstąpili z góry Przemienienia, Jezus powiedział Swoim uczniom: „Co mówią ludzie, kim jestem Ja - Syn człowieczy?"

„Jedni mówią, że jesteś Mojżeszem, czy Eliaszem, jednym z proroków".

On powiedział: „A co wy mówicie?"

On powiedział - Piotr powiedział: „Ty jesteś Chrystus, Syn Boga żywego”.

On powiedział: „Błogosławionym jesteś, Szymonie, synu Jonasza, albowiem ciało i krew nie objawiły ci tego”. Widzicie, nie przyszło to przez seminaria. Nie przyszło to przez denominacje. „Ciało i krew nie objawiły ci tego. Nie nauczyłeś się tego w żadnej szkole teologicznej. Lecz objawił ci to Mój Ojciec, który jest w niebiesiech. A na tej skale Ja zbuduję Mój kościół, a bramy piekielne nie przemogą go” - duchowe objawienie tego kim On jest.

Zauważcie: „Ja ci mówię: Ty jesteś Piotr. A Ja ci dam klucze królestwa. Cokolwiek zwiążesz na ziemi, to Ja zwiążę w niebiesiech; cokolwiek rozwiążesz na ziemi, to ja rozwiążę w niebiesiech”. Nuże, On musiał dotrzymać Swego Słowa, inaczej by nie był Bogiem.

19 Otóż, a kiedy to uczynił, kilka dni później został On ukrzyżowany, wstał z martwych, wstąpił do niebios, a Piotr otworzył Ewangelię w dniu wylania Ducha Świętego. Czy on to uczynił? On to uczynił, na pewno. Zwróćcie teraz uwagę, gdyby on...

Oni im wszyscy przedrzeźniali, ponieważ oni zostali napełnieni Duchem. Nazywano ich „heretykami, świętoszkami,” lub tym podobnymi przezwiskami. Nawet się z nich naśmiewali i mówili: „Oni są pijani nowym winem”.

A Piotr stanął wśród nich, podniósł swój głos i rzekł: „Mężowie bracia, słuchajcie mego głosu. Słuchajcie moich słów - słuchajcie mnie. Ci nie są pijani, jak wy przypuszczacie; jest dopiero trzecia godzina dnia. Lecz to jest to, o czym mówił prorok Joel: ‚A stanie się w ostatecznych dniach, że wyleję z mego ducha' i to, co On uczyni dla Swoich synów, dla Swoich córek, dla Swoich służebnic, i tak dalej, w tym dniu”.

20 A kiedy zaczęli tego słuchać, dokonało to obrzezki na ich sercach. Bowiem oni słyszeli człowieka, który nie znał swego ABC, jednak musieli zwracać na niego uwagę, bowiem poznali, że on ma wewnątrz coś, co w nim płonie - Ducha Świętego. A powstrzymać go? No wiecie, to by było podobne do podłożenia ognia pod suchy budynek w wietrzny dzień. Nie moglibyście tego zrobić. On był napełniony Duchem Świętym. I co on teraz czynił?

Oni powiedzieli: „Otóż, mężowie bracia, co mamy czynić, aby być zbawieni?”

Uważajcie teraz: „Piotrze, ty masz klucze królestwa”. Rozumiecie?

Otóż, kiedy Jezus powstał z martwych trzeciego dnia, On nie miał kluczy do królestwa niebieskiego. Czy zwróciliście na to uwagę? On powiedział: „Mam klucze piekła i śmierci,” lecz nie klucze do królestwa, bowiem one były dane Piotrowi.

21 Zatem On powiedział: „Piotrze, cokolwiek rozwiążesz na ziemi, to Ja rozwiążę w niebiesiech. Cokolwiek zwiążesz na ziemi, to Ja zwiążę w niebiesiech”.

Nuże, tutaj on stoi z kluczami, aby otworzyć dla świata tą błogosławioną rzecz. Tutaj on ma te klucze w swojej ręce. A ludzie się pytali: „Co mamy czynić, aby być zbawieni?” Otóż, bez względu na to, jakie polecenie powiedział apostoł, Bóg musiał to uznać w niebiesiech, jeżeli On dał mu taki autorytet.

Zatem Piotr powiedział: „Pokutujcie, każdy z was i dajcie się ochrzcić w imię Jezusa Chrystusa na odpuszczenie waszych grzechów, a przyjmiecie dar Ducha Świętego”. Czy się to zgadza? A właśnie dlatego te klucze otworzyły niebo dla każdego kolejnego imienia, każdą następną drogę, każdą dalszą formę. One otworzyły ziemię i one otworzyły niebiosa, inaczej Jezus nie dotrzymał Swego Słowa Piotrowi. A na każdym miejscu w Biblii, gdzie oni potem zostali ochrzczeni, zostali ochrzczeni w imię Jezusa Chrystusa. A ci, którzy zostali ochrzczeni przedtem, musieli przyjść i zostać ochrzczeni na nowo w imię Jezusa Chrystusa, aby otrzymali Ducha Świętego. To jest poprawna droga. Ciągle przebiega to tak samo.

22 Zatem, jeśli nauczamy chrzest w imię „Ojca, Syna i Ducha Świętego,” jest to fałszywe proroctwo. Nuże, nie chcę was zranić, ale pragnę na to położyć nacisk, aby ten zbór był o tym powiadomiony. My tutaj nie jesteśmy tylko bandą głupków, analfabetów; wiemy, jakie jest nasze stanowisko w Słowie Bożym. Widzicie, my to wiemy. Wyzywam wszystkich, abyście mi pokazali jedno miejsce Pisma, gdzie ktoś został kiedykolwiek ochrzczony w imię „Ojca, Syna i Ducha Świętego”. Otóż, czy chcecie słuchać fałszywego proroctwa, czy prawdy? Badajcie Pisma. To jest zależne od was.

Pokażcie mi, gdzie jedna osoba w Biblii, gdzie kościół był kiedykolwiek w Biblii ustanowiony jako denominacja. Pokażcie mi w Biblii, gdzie została kiedykolwiek ustanowiona kobieta kaznodziejka. Pokażcie mi w Biblii, gdzie wszystkie rzeczy, o których mówiliśmy, zostały kiedykolwiek ustanowione w Biblii. Nie ma ich tam. Pokażcie mi jedno takie miejsce. Wy chodzicie do denominacji...

23 Otóż, gdy wystąpili metodyści, głosili usprawiedliwienie. To jest dobre. Lecz kiedy oni to uczynili, oni założyli denominację i na tym się skończyło. Z tego powodu Biblia mówi „Masz imię...".

Ty mówisz: „Jestem chrześcijaninem".

„Otóż, do jakiej denominacji należysz?"

Ty powiesz: „Do metodystów". No wiesz, potem jesteś nierządnicą. „Ja jestem baptystą" - nierządnica. „Ja jestem zielonoświątkowcem" - jesteś nierządnicą. Należysz do tego kościoła.

Powinniście należeć do Chrystusa. Nie ma sensu mówić „Jestem metodystą," „baptystą". Jeśli jesteś chrześcijaninem, jesteś chrześcijaninem ze serca.

24 Każda z tych denominacji może wydać na świat dzieci, Boże dzieci, to się zgadza. Lecz jeśli sobie myślisz, że pójdziesz do nieba tylko dlatego, iż jesteś metodystą, względnie baptystą, to się mylisz. Z tego powodu trzymamy się z dala od tego.

Dlaczego nie widzą tego baptyści?

Postawiłem pytanie pewnemu metodyście, który dawno temu napisał kilka tez. On powiedział: „Jedyna rzecz, którą mamy przeciwko tobie jest to, że jesteś przychylnie ustosunkowany względem zielonoświątkowców".

Ja powiedziałem: „Kto to znaczy ‚my'?"

„My, metodyści".

Powiedziałem: „Dobrze, powiem ci, co zrobię. Przyjadę do waszego miasta, a ty powiedz metodystom, aby to finansowali".

„O," powiedział on, „nie możemy tego zrobić, oczywiście".

Ja powiedziałem: „Właśnie to sobie myślałem. Ja przestaję z zielonoświątkowcami dlatego, bo zielonoświątkowcy temu wierzą. To się zgadza. Oni zbierają się wokół tego. Oni mają z tego korzyść".

Ilu z was czytało niedawno w czasopiśmie „Life" artykuł o zielonoświątkowym kościele? Jest to jedno z największych zjawisk w tym wieku. Oni mają za jeden rok więcej nawróconych niż wszystkie pozostałe kościoły razem wzięte. Dlaczego? Pomimo tego, że mają swoje błędy, Bóg działa w nich nadal, bowiem oni uwierzyli prawdzie i maszerują naprzód zgodnie z nią. To jest prawda.

25 Lecz co my czynimy obecnie? Widzicie? Właśnie dlatego my nie jesteśmy denominacją. A z taką samą pewnością, jako zielonoświątkowcy stają się denominacją...

A kiedy wówczas, czterdzieści lat temu - kiedy Duch Święty został po raz pierwszy wylany na zielonoświątkowy kościół, oni zaczęli mówić językami, posługiwali się jednym z darów. Jest to ten najmniejszy dar z wszystkich innych. Mówienie obcymi językami jest podług świętego Pawła najmniejszym z darów. A kiedy one przypadły na nich, oni rzekli: „O, my to już teraz mamy," i zrobili denominację, generalny sobór, którym dzisiaj są Zbory Boże. „O, nikt tego nie posiada, dopóki nie mówi językami" - a Bóg posuwał się po prostu naprzód i odszedł spomiędzy nich, i zostawił ich tam siedzieć. Naturalnie. O, tak.

26 W ślad za nimi przyszli Jednościowcy, i oni stwierdzili, że chrzest należy czynić w imieniu Jezusa. Oni powiedzieli: „O, my go posiadamy" i zorganizowali się. Co oni uczynią? Bóg odszedł spomiędzy nich i zostawił ich tam siedzieć.

Jest to dla tego: „Ktokolwiek chce, niechaj przyjdzie".

Widzicie, Jednościowcy nie mogą chodzić do Zborów Bożych. Ci ze Zborów Bożych nie mogą chodzić do Jednościowców. Rozmawiałem z kilkoma z najlepszych mężów, których oni mają - z panem Goss'em, z dr Pope'm i z wielu innymi. Ci mężowie, którzy są wielkimi w... Siedziałem i rozmawiałem z nimi. Powiedziałem: „Jak możecie wy, jako znawcy, nauczać, że to jest pierwszym dowodem?"

„Otóż” - powiedzieli - „Bracie Branham” - jeden, dwaj lub trzej z nich byli naprawdę szczerzy. Powiedzieli: „My wiemy, że to jest błędne, lecz co mamy robić? Jeśli powiemy teraz coś odnośnie tego, to naruszy cały program”. Oczywiście i już więcej nie będziesz biskupem, generalnym nadzorcą. To jest ta kwestia.

27 Bracie, ja bym raczej prowadził małą misję na rogu ulicy, albo głosić Ewangelię gdzieś pod drzewem sosny, a trzymać się prawdy, oczywiście, i wiedziałbym, że mówię prawdę. Człowiek chce prawdę. A ty, jako chrześcijanin, jesteś zobowiązany świadczyć o prawdzie. Bóg pociągnie cię do odpowiedzialności za to.

Zatem w obliczu tych spraw, jeżeli jeszcze nie zostałeś ochrzczony w imię Jezusa Chrystusa i nie uczyniłeś tych rzeczy i nie otrzymałeś Ducha Świętego...

Ty mówisz: „O, ja mówiłem językami”. To nie znaczy, że masz Ducha Świętego.

Ja widziałem czarowników, czarnoksiężników, demony i tym podobnych, mówiących językami. Z całą pewnością. Oni nie mają Ducha Świętego i wy to wiecie. Piją krew z ludzkiej czaszki, tańczą i wzywają diabła, i mówią językami. Oczywiście. Oni nie mają Ducha Świętego.

Zatem, to nie znaczy, że go posiadasz dlatego, że mówiłeś językami. Jedyny sposób, jak wiesz, że go posiadasz spoczywa w tym, że Jego Duch poświadcza ci to wespół z twoim duchem, i towarzyszą ci owoce Ducha: miłość, wiara, radość, pokój, cierpliwość, dobroć, łagodność, szlachetność. Na podstawie tego wiesz, że posiadasz Ducha Świętego. On świadczy sam o sobie.

28 Otóż, kiedy próbujecie polegać na tym, że należycie do Zborów Bożych, względnie do baptystów, czy do prezbiterian, czy widzicie, co czynicie? Przyjmujecie imię nierządnicy. To się dokładnie zgadza. Wydostańcie się z tego. Wyjdźcie z tego. Ja nie mam na myśli z waszego kościoła, czy coś takiego - postąpcie w tej sprawie jak chcecie. Lecz wyjdźcie z polegania na tym: „O, ja jestem prezbiterianinem. My nie wierzymy w dniu cudów”. Dlaczego temu nie wierzycie? Biblia tego naucza. „O, ja należę do kościoła Chrystusa”. Oni mówią, że dni cudów przeminęły. Oni są fałszywymi prorokami.

Ja wam mogę pokazać, gdzie Jezus Chrystus dał kościołowi moc do uzdrawiania chorych, do wzbudzania z martwych, oraz do wypędzania diabłów. Wyzywam każdego człowieka, aby mi pokazał miejsce Pisma w Biblii, gdzie On zabrał ją z kościoła. Co ją usunęło? Wasze własne dogmaty, racja, nie Słowo Boże. Duch Święty ciągle wykonuje to dzieło, kontynuuje je tak samo ciągle dalej i On je będzie czynił zawsze.

Właśnie dlatego nie jesteśmy denominacją, „mającą formę pobożności, zapierającą się jej mocy; od takich się odwróć”. My nie wierzymy w takie brednie.

29 Nuże, jak się to w ogóle rozpoczęło? Będziemy się musieli pośpieszyć i przejść do tego teraz tak szybko, jak to tylko możliwe - jak się to w ogóle rozpoczęło. Otóż, mamy tutaj zapisanych wiele miejsc Pisma o Duchu Świętym.

Dalszą sprawą, którą kwestionowaliśmy ubiegłego wieczora, jest „wytrwałość świętych” - nie na tej płaszczyźnie, jak temu wierzą baptyści. O, nie. Ja się na pewno nie zgadzam z baptystami i ich ideologią - ich teorią kalwinizmu. Ja się naturalnie nie zgadzam z prezbiterianami. Ja się nie zgadzam z metodystami ze względu na ich armiańską doktrynę. O, tak. Obydwa ruchy mają prawdę, ale musicie ją przynieść z powrotem tutaj, gdzie znajduje się prawda. Kiedy odstąpicie od tego, będziecie róść dziko. Z pewnością.

30 Przychodzą baptyści, tam na przeciwko, ochrzczą parę ludzi przez zanurzenie w wodzie; kaznodzieja ich ochrzci, a dziewięć z dziesięciu pali papierosy. Oni odchodzą i wycofują się, grają w karty i szachrują całą noc, i ciągle w kółko, nieuczciwe transakcje handlowe, a wszystkie kobiety noszą szorty i włóczą się po ulicach, obcinają swoje włosy, palą papierosy i plotkują, organizują kółka robót ręcznych i mówią sprośne żarty. A wy to nazywacie chrześcijaństwem? Myślicie sobie, że macie wieczną gwarancję? Idziecie do piekła na takiej drodze. W żaden sposób nie będziecie się radować w niebiesiech. Oczywiście, że nie. To nie jest wieczna pewność.

Lecz kiedy człowiek jest znowuzrodzony z Ducha Świętego, to...

A wy zielonoświątkowcy, ponieważ skakaliście do góry i w dół, mówiliście językami, biegaliście tam i z powrotem w przejściu, to jeszcze nie znaczy, że posiadacie wieczną gwarancję. Nie polegajcie na tym w waszym umyśle. O nie. Na pewno tak nie jest.

Wiecie bowiem, że wasze własne życie świadczy o tym, że nie jesteście w porządku przed Bogiem. To się zgadza. Nie jesteście w porządku. To jeszcze nie jest wieczna gwarancja.

31 Lecz pragnę was o coś poprosić. Czy istnieje wieczna gwarancja? Biblia tak mówi. Biblia mówi, że nasze imiona zostały włożone do Barankowej księgi życia zanim rozpoczął się świat.

Powiem znowu to, co powiedziałem tego poranka: Człowiek, który napisał tą pieśń: „Tam w chwale zostało dziś wieczorem zapisane nowe imię, a to jest moje imię" - jego pomysł był dobry, lecz według Pisma on się mylił. Twoje imię nie zostało tam umieszczone tego wieczora, kiedy zostałeś zbawiony.

Zgodnie z Biblią, według Objawienia 13,17, i tak dalej, twoje imię „zostało tam umieszczone przed założeniem świata; Jezus Chrystus został zabity przed założeniem świata".

32 Jak by mógł Bóg, który jest nieskończony, jak by mógł nieskończony Bóg, który wiedział koniec już od początku, jak by On mógł kiedykolwiek pozwolić na to, aby grzech przyszedł na ziemię, gdyby to nie było połączone z pewnym zamiarem?

Tylko aby uzasadnić niektóre rzeczy, które powiedziałem - co było najpierw, Zbawiciel, czy grzesznik? [Ktoś w zborze mówi: „Zbawiciel" - wyd.] Zbawiciel na pewno. Kto jest mocniejszy, Zbawiciel, czy grzesznik? Jeżeli Zbawiciel może zdjąć grzech, to On jest mocniejszy. Otóż, po pierwsze: Dlaczego On pozwolił na to, aby został popełniony grzech? Aby pokazał, że On jest Zbawicielem. Kto ma więcej mocy, lekarz, czy choroba? „ [„Lekarz".] Lekarz. Zatem, dlaczego On pozwolił na to, że przyszła choroba? Aby pokazał, że On jest lekarzem. Czuję się teraz naprawdę religijnie. O, tak. O moi drodzy! To są Jego atrybuty.

Dlatego właśnie On pozwolił na to, aby przyszły kłopoty. On pozwolił, aby przyszedł smutek, aby pokazać, że On jest radością. Z pewnością tak jest. Właśnie dlatego mamy noc - by udowodnić, że istnieje dzień. Oto, dlaczego się irytujemy, by pokazać, że istnieje pokój. Oczywiście, są to za i przeciw. O, On jest cudowny.

33 Zatem, jaki był nasz początek? Przejdziemy wprost do tego tak szybko, jak to możliwe, abym was tu nie trzymał całą noc. Otóż, musi być początek wszystkich rzeczy.

Pragnę was o coś poprosić. Nuże, to może... Możecie to po prostu schować w zanadrze. Nie mieszajcie tego z czymś pospolitym. Słuchajcie zatem.

Jeśli jesteś wiecznym stworzeniem, to nigdy nie miałeś początku i nigdy nie możesz mieć końca. Bowiem „wieczny" to słowo, które oznacza „bez początku i bez końca".

Czy sobie przypominacie? Mówiłem dzisiejszego poranka o Melchisedeku, który wyszedł na spotkanie Abrahamowi, kiedy powracał z porażki królów. A Biblia mówi w Liście do Żydów 7, że „Lewi oddał dziesięcinę Melchisedekowi, kiedy był jeszcze w biodrach swego ojca Abrahama". Abraham spłodził Izaaka, Izaak spłodził Jakuba, Jakub spłodził Lewiego. Był to ojciec, dziadek i pradziadek. A kiedy Lewi był w biodrach swego pradziadka, zostało mu w Biblii zaliczone to, że zapłacił dziesięcinę Melchisedekowi. To mówi o wieczności! Moi drodzy!

34 Tam nie jest powiedziane: „On to uczynił jako przedobraz; on to teoretycznie uczynił". Biblia mówi: „On oddał dziesięcinę". Amen.

Zatem, jeżeli przechodzimy przez to prawdziwe nasienie, to kiedy Paweł głosił Ewangelię, ja tam byłem i wy tam byliście. Za chwilę w to wejdziemy i usłyszymy to na własne uszy. Zauważcie, takie były wymagania Pisma wobec nas, nawet wtedy, w przeszłości.

Pomyślcie sobie tylko! Lewi, potem Jakub, jego ojciec, potem Izaak, jego ojciec, następnie Abraham, jego ojciec, jego pradziadek. Kiedy Lewi był w biodrach swego pradziadka, oddał dziesięcinę Melchisedekowi.

35 Pragnę wam zadać pytanie. Kto to jest w Księdze Joba 27., względnie 38., kiedy On powiedział: „Gdzie ty byłeś, kiedy zakładałem grunty ziemi, gdy wespół śpiewały gwiazdy zaranne, a synowie Boży krzyczeli radośnie?" Kim byli ci synowie Boży, którzy krzyczeli radośnie. Jezus im powiedział: „Ja radowałem się razem z wami przed założeniem świata". My nie jesteśmy stworzeniami czasu. Jesteśmy stworzeniami wieczności.

„Nikt nie może przyjść do Mnie, jeśli by go nie pociągnął mój Ojciec. A wszystkim, którzy przyjdą do Mnie, dam żywot wieczny i wzbudzę ich w ostatecznym dniu. Nikt nie może ich wyrwać z ręki Mojego Ojca, który mi ich dał". Jak byście się mogli zgubić?

Widzicie, wy się lękacie. Wy się obawiacie. Będziecie biegać tutaj w kółko. A to jest jeden z najlepszych dowodów pod słońcem, że jeszcze nigdzie nie byliście. To się zgadza.

36 Jak was Bóg może wogóle zbawić, jeżeli On...Ilu z was w tym zborze może podnieść swe ręce i wierzyć, że Bóg jest nieskończony? Czy wiecie, co oznacza słowo nieskończony? To jest po prostu doskonałe. Nieskończony - nie potraficie, nie możecie wyjaśnić słowa nieskończony.

Czy wzięliście kiedy swój fotoaparat i ustawiliście go na nieskończoną odległość? Wiecie, to oznacza od tego czasu aż do nieskończoności. W porządku. Nie można ustawić jego ogniskowej odległości jeszcze dalej.

Otóż, właśnie taki jest Bóg. On jest nieskończonym. A jeśli On jest nieskończony, to nie może być żadnego chrząszcza, ani muchy, ani pchły, ani wszy, ani larwy, ani niczego, co kiedykolwiek było na ziemi, albo kiedykolwiek będzie, czego by Bóg nie wiedział zanim w ogóle został ukształtowany świat. Oto pewne pojęcie o nieskończoności.

37 Otóż, a gdyby nieskończony Bóg, który cię tutaj zbawia, wiedząc, że cię zgubi w następnym tygodniu, albo w następnym miesiącu, albo w następnym roku, wiecie, On by zwalczał swój własny zamysł. On cię nie może zgubić. „Kto słucha Mego Słowa i wierzy w Tego, który Mnie posłał, ma żywot wieczny i nie pójdzie na sąd, ale przeszedł ze śmierci do życia". To się nie może stać. Ty już nigdy więcej...

„Kto się z Boga narodził, nie popełnia grzechu; bowiem nasienie Boże pozostaje w nim i on nie może grzeszyć". Jak on może grzeszyć, kiedy była przyniesiona ofiara za jego grzechy?

Jak mogę być chory, kiedy jestem doskonale zdrowy? Jak mogę być ślepy, kiedy widzę? O, moi drodzy! Jak mogę być w tym samym czasie w tym budynku i na zewnątrz? Jak mogę być równocześnie pijany i trzeźwy? Nie potrafisz tego. A kiedy jesteś zbawiony, znajdujesz się pod pojednaniem, a twoje grzechy nie są ci zaliczone.

38 Czy Dawid nie powiedział „Błogosławiony człowiek, któremu Bóg nie zalicza ani nie zarzuca grzechu?" Bóg nie zarzuca grzechu Swemu stworzeniu. To jest mocne. To nie jest zbierane mleko, ale to jest według Biblii. Bóg nie zaliczy grzechu sprawiedliwemu.

„Bóg" z łaski, na skutek predestynacji „nie chciał aby ktoś zginął, lecz aby wszyscy mogli przyjść do pokuty". Lecz będąc nieskończonym i wiedząc, kto przyjdzie, a kto nie przyjdzie, On mógł przeznaczyć, aby wszystko działało zgodnie z Jego wolą. Jeżeli On tego nie uczynił, to przede wszystkim dlaczego On pozwolił na to, aby został popełniony grzech? Więc On był Zbawicielem... Gdyby nie było żadnego grzesznika, On by nie mógł być Zbawicielem - ten atrybut, który był w Nim, nie mógł by się zamanifestować.

39 Jak On się w ogóle stał Lekarzem? Jak się w ogóle stał Uzdrowicielem? Bowiem On pozwolił na to, by przyszła choroba, aby On mógł pokazać samego Siebie jako Lekarza. On był Lekarzem. Jak byś w ogóle mógł być... Jak On mógł w ogóle zostać poznany? Jak mogły w ogóle działać Jego atrybuty. Jak by mógł w ogóle być Uzdrowicielem, gdyby nie było żadnej choroby? On musiał pozwolić, żeby przyszła choroba.

Nic dziwnego, że Paweł powiedział w Liście do Rzymian 8: „Głupi człowiek - kto może powiedzieć garncarzowi, co ma z tego uczynić; kto - czy glina może powstać i powiedzieć: ‚Dlaczego mnie uczyniłeś w ten sposób?' Czy On nie wzbudził faraona w tym celu, aby mógł pokazać Swoją chwałę w Egipcie? On zatwardza kogo chce i usprawiedliwia kogo chce. Nie ten, kto chce, ani ten kto bieży, lecz jest to Bóg, który okazuje miłosierdzie".

Więc ty nie masz z tym nic wspólnego. Ty nie masz z tym nic do czynienia. Jeżeli to jest łaska, jeśli to jest bezpłatny dar, to nie ma niczego, co byś mógł uczynić w tej sprawie. Bóg ci to dał i to jest wola Boża. To jest ta rzecz, którą ci Bóg przeznaczył.

40 Biblia mówi, że my byliśmy „predestynowani za synów do adopcji, za synów Bożych już przed założeniem świata". Potem, kiedy Bóg zabił Baranka - w Swoich własnych myślach przed założeniem świata, aby okazał Swoje atrybuty - kim On był. Kiedy

Baranek został zabity, zostaliśmy zabici razem z Nim. Kiedy On dostrzegł krew Baranka w Swoich własnych myślach wówczas przed założeniem świata, moje i wasze imiona zostały wtedy zapisane w tej księdze - wszystko w Jego wielkich myślach.On jest nieskończony. Jeżeli takim nie był, dlaczego pozwolił na to?

41 Jak już powiedziałem: Kto jest mocniejszy, Zbawiciel, czy grzesznik? Kto posiada największą moc? Zatem mocniejszy musiał pozwolić słabszemu, a On czyni to tylko dla Swojej chwały. Kiedy On stworzył Lucyfera, On wiedział, że on będzie diabłem. On go tam musiał niechęć istnieć, aby okazać, że On jest Zbawicielem, Chrystusem. On musiał pozwolić, aby się to stało w ten sposób.

Nuże, czy Biblia nie mówi: „Wszystkie rzeczy działają dla dobra tych, którzy miłują Boga?" [Zgromadzenie: „Amen" - wyd.] Więc czego się lękacie?

Podnieśmy nasze głowy i działajmy z całego serca we wszelkich zmaganiach. Nie bądźmy jako nieme pędzone bydło, które trzeba prosić i przekonywać. Bądź bohaterem!

42 Ja to lubię. Powstańcie! Krótki wiersz, który mi zwykle pomógł tak bardzo, kiedy byłem jeszcze dzieckiem; brzmi on następująco:

Był pewien szlachetny Rzymianin,
w czasach rzymskiego cesarza
Który usłyszał tchórzliwego gderacza,
mówiącego przed zamkiem:
O, jest bezpiecznie na takiej jodle,
Nikt nie może nią zatrząść.
„O, nie" powiedział ten bohater,
znajdę na to sposób i uczynię to.

43 Tutaj to macie. To się zgadza. Jeżeli ta Biblia uczy, że Jezus Chrystus jest tym samym wczoraj, dzisiaj i na wieki... Nie było to dla mnie łatwą sprawą, kiedy wyszedłem z tej kaplicy owego dnia, a każdy mi mówił, że stanie się to, albo że stanie się tamto. „Będziesz uważany za fanatyka, wtrącą cię do więzienia i całe stowarzyszenie lekarzy wystąpi przeciw tobie". Lecz Bóg powiedział, abym to czynił. W Biblii jest powiedziane, że to był On. A ogień przebudzenia płonie dzisiaj w każdym narodzie pod niebem. Dlaczego? Nie dałem się przez to zastraszyć!

Jak się zabierasz do swej pracy każdy dzień?

Czy się obawiasz tej pracy, którą znajdujesz?

Czy możesz stawić czoło pracy, która cię czeka?

Czy jesteś zmęczony i czujesz się pusty?

(Ja nienawidzę takich bredni.)

Albo stawiasz czoło pracy, którą masz przed sobą,

względnie przejmuje cię z powodu tego strach?

Jeżeli tak, to zabierz się do następnej którą

znajdziesz, z myślą, że to wykonasz.

Trzymaj się tego. Oczywiście. Zadecyduj o tym w swoim sercu, podobnie jak Daniel. Przestawaj z Bogiem.

44 „Gdzie się to wszystko wydarzyło? Jak się to stało? Co zmusza ludzi do tego? Dlaczego jesteśmy niemal gotowi na śmierć? Bracie Branham, wyjaśnij mi to. Z jakiego powodu myślisz, że to wszystko musi zostać wymazane z powierzchni ziemi?" Zostało to wymazane z powierzchni ziemi już raz przedtem, (czy się to zgadza?) w czasie zniszczenia na skutek potopu. Teraz przychodzą tutaj pewne głębokie sprawy. A my się przygotujemy, aby to przeczytać.

45 Pragnę teraz, abyście otworzyli razem ze mną 1. Księgę Mojżeszową, 3. rozdział. Jeśli się chcecie czegoś dowiedzieć, mogę wam pokazać w 1. Księdze Mojżeszowej, że wszelki kult i każdy -izm, i wszystko, co mamy dzisiaj, miało swój początek w Genesis. Ilu z was wie, że „Genesis" oznacza „początek?" Na pewno.

Znajdujemy katolicki kościół na początku, w Babilonie; Nimrod był jego założycielem. Znajdujemy go w środku Biblii, znajdujemy go w ostatniej księdze Biblii. Stwierdzamy, że na początku Biblii próbowano wprowadzić kobiety kaznodziejki przez

oddawanie czci małym posągom zrobionym z korzeni. Ilu z was czytało kiedykolwiek „Dwa Babilony" Hislopa, tą historię. W porządku. Znajdujemy to w tych historiach. Oni mieli niewiastę... A potem, przypominacie sobie, nawet Jakub ukradł bożki swego ojca - jego córka ukryła je pod sobą i zabrała je na pustynię, co zanieczyściło później jego obóz. Tak jest.

46 Czytajmy zatem tutaj w 1. Mojżeszowej.

A wąż był chytrzejszy niż wszystkie zwierzęta polne, które uczynił Pan Bóg. I rzekł do kobiety: Czy Bóg rzeczywiście powiedział: Nie ze wszystkich drzew ogrodu wolno wam jeść?

A kobieta odpowiedziała wężowi: Możemy jeść owoce z drzew ogrodu,

Tylko o owocu drzewa, które jest w środku ogrodu, rzekł Bóg: Nie wolno wam z niego jeść ani się go dotykać, abyście nie umarli.

Na to rzekł wąż do kobiety: Na pewno nie umrzecie,

Lecz Bóg wie, że gdy tylko zjecie z niego, otworzą się wam oczy, (widzicie, poszukujecie nowego światła) i będziecie jak Bóg, znający dobro i zło.

47 Widzicie jak ci osobnicy dzisiaj próbują odciągnąć ludzi od Biblii? „Dlaczego, czy to nie jest łatwa rzecz polać, albo pokropić, względnie w ten sposób, lub w tamten sposób?" O, nie. Bóg ustalił pewien program i powinniśmy się go trzymać - tego. [Brat Branham wskazuje na swoją Biblię - wyd.]

A gdy kobieta zobaczyła, że drzewo to ma owoce dobre do jedzenia i że były miłe dla oczu i godne pożądania dla zdobycia mądrości, zerwała z niego owoc i jadła. Dała też mężowi swemu, który był z nią i on też jadł.

Wtedy otworzyły się oczy im obojgu i poznali, że są nadzy. Spletli więc liście figowe i zrobili sobie przepaski.

48 Chciałbym się tutaj na chwilę zatrzymać. Otóż, wszystko musi mieć swój początek. Wy mieliście swój początek. Zatem... Pragnę to wziąć jako podstawę do całej tej sprawy, o której mówiliśmy w ostatnich dwu nabożeństwach, pragnę się na to powoływać.

Zatem, dzisiejszego poranka przebieraliśmy to w postaci dramatu z Biblii, jak Bóg stworzył ziemię, jak on stworzył gazy; a potem te gazy stały się wapniem i potasem, i różnymi innymi rzeczami. On uczynił wasze ciało. On zaprojektował ten budynek, jak wielki budowniczy, jak przedsiębiorca budowlany, który planuje swój materiał do budowy domów mieszkalnych. On stworzył wasze ciało i On je tam zaprojektował. On wiedział całkiem dokładnie w Swoich myślach co miało zostać uczynione.

Ta ręka - Bóg stworzył tą rękę zanim On - w czasie, gdy On stworzył świat; lecz mego ducha On stworzył zanim istniał świat. Nuże, lecz tą rękę i to ciało uczynił On, kiedy stworzył świat, bowiem to ciało pochodzi z prochu ziemi i tam powraca z powrotem. Bóg to stworzył. On zaprojektował to wszystko w Swoim wielkim planie i w Swoim programie.Zatem, kiedy On przyszedł by stworzyć ziemię, On uczynił człowieka, ale człowiek nie wyglądał całkiem właściwie.

49 Nuże, omawialiśmy to tego poranka - przebieraliśmy ten dramat, jak Ojciec zstąpił w dół i patrzał na Swego syna, stworzonego na Jego podobieństwo, i tak dalej. Potem On stworzył mu żonę, towarzyszką życia.

Nuże, przypomnijcie sobie, że Adam nazwał imieniem każde stworzenie tej ziemi.

On stworzył bydło, zwierzęta i wszystko inne. A dzisiaj my... Historycy i różni inni wielcy naukowcy próbują już od sześciu tysięcy lat znaleźć brakujące ogniwo, wiecie, to zwierzę... Człowiek jest życiem zwierzęcym. Wiemy, że zostaliśmy stworzeni...

A kobieta jest tylko częścią mężczyzny - produktem ubocznym. Kobiety nie było w pierwotnym stworzeniu. Bóg zaprzestał tworzyć, przez lata i lata i lata, a potem On uczynił kobietę z żebra, z boku Adama.

50 Adam nazwał imieniem wszelkie stworzenie i wszystko inne; on sam czuł się nieswój. Więc On uczynił mu towarzyszkę życia; zrobił długie, głębokie cięcie, wziął żebro z jego boku i uczynił mu towarzyszkę życia. Człowiek w swoim duchu był zarówno mężczyzną i kobietą.

Kobieta jest tylko częścią mężczyzny. Kiedy mężczyzna poślubi sobie żonę, a ona

jest dla niego właściwą żoną, żoną daną mu przez Boga, ona będzie dla niego po prostu jako jego część.

Z tego powodu macie tak wiele skrupułów w sprawie małżeństwa, ponieważ człowiek wychodzi na ulicę i zobaczy jakąś dziewczynę z ślicznymi brązowymi oczyma, czy coś w tym sensie posiadającą śliczną sylwetkę i ulegnie jej urokowi. Kiedy urodzi swoje pierwsze dziecko, zaczynają jej wypadać zęby, pojawiają się jej zmarszczki na twarzy i starzeje się, i potem człowiek chce ją wyrzucić. A niektóre z was kobiet spotkacie jakiegoś młodzieńca z gładko uczesanymi krętymi włosami, napomadowanymi pół słoikiem smalca, który zabrał mamie. I wszystkie ulegają jego urokowi; znam to z własnego doświadczenia. Lecz co się dzieje? Co to jest? Człowiek ulega czemuś takiemu.

Powinieneś się najpierw modlić, bowiem żona jest częścią ciebie. Jeżeli bierzesz kobietę w objęcia i tulisz ją do swej piersi i bierzesz ją sobie za żonę, i ty... Ona na ciebie wyciśnie pewien odcisk. Mówię to w ten sposób, abyście to zrozumieli. A każda inna kobieta na twej piersi nie będzie pasować do tego odcisku. Bóg wezwie cię do odpowiedzialności za to. Zapamiętaj to sobie tylko.

51 Ty, który się zadajesz z żoną kogoś innego... Słyszałem dzisiaj o pewnej młodej dziewczynie tutaj w mieście, biedne małe stworzenie. Znam ją. A jakiś gracz hazardowy kupił jej wspaniałe piękne odzienie i inne rzeczy, i próbuje się jej w ten sposób przymilać. Nędzna kreatura, która uczyni coś takiego; nie może być nawet uważany za człowieka.

Wiecie, pies nie jest tak upadły moralnie, a samicę psa nazywacie „suką”. Ona ma wyższy poziom moralny niż połowa kobiet z Jeffersonville. Wy nazywacie starą maciorę „świnią,” a ona nie jest... Ona ma daleko wyższy poziom moralny niż kobiety Stanów Zjednoczonych - wiele z nich. To się dokładnie zgadza. Ja wiem, że to brzmi kategorycznie. I mówiłem wam, że będę o tym mówić ciągle w kółko jak katarynka, ponieważ chcę, abyście o tym wiedzieli. A to jest prawda. One wszystkie, te nowoczesne kobiety nie wiedzą nawet, czym jest moralność. One mówią: „Nie rań mego sumienia”. Otóż, wy nie macie żadnego sumienia. Zauważcie. O, tak. Bowiem wiecie, co jest właściwe, a co niewłaściwe.

52 Zważajcie więc. Kiedy został stworzony człowiek, Bóg rozdzielił jego ducha. On wziął kawałek człowieka - z jego boku i uczynił z niego kobietę. A potem wziął z człowieka tego żeńskiego, delikatnego ducha i uczynił z niego kobietę. A mężczyznę uczynił mężnego, krzepkiego.

A kiedy widzicie mężczyznę, który ma trochę - wiecie robi sobie manicure, lub jakkolwiek to nazywacie - pielęgnuje swoje paznokcie i wiecie, cztery na jednej stronie a pięć na drugiej, i ma ulizane swoje włosy, i lekko otwarte usta, oraz czyni tego rodzaju głupstwa - jeden z tych ładnych chłopców. Siostro, zapamiętaj sobie tylko, z tym ptaszkiem coś jest nie tak. Coś nie jest w porządku. Raczej miej się przed nim na baczności.

53 A kiedy widzicie kobietę z papierosem w kątku swych ust w obcisłych owerolach, która mówi: „Powiem ci, drwalu, jak się przedstawia ta sprawa!” Bracie, miej się na baczności przed tą ulicznicą. Coś z nią nie jest w porządku.

Kobieta powinna być niewiastą i ona powinna się ubierać jak niewiasta. Kiedy Bóg stworzył mężczyznę, uczynił go jako swoistą jednostkę, a niewiastę uczynił jako coś innego. Kiedy Bóg przyodział mężczyznę, przyodział go w pewien sposób, zaś niewiastę w inny sposób. A Biblia mówi: „Jest obrzydliwością, kiedy niewiasta wkłada na siebie męskie odzienie.

54 A wy kobiety, które się ubieracie w te krótkie spodnie i tym podobne rzeczy i chodzicie tak ubrane w publiczności, w tych małych skąpych... Jak wy to nazywacie, pompki? Jak oni to nazywają? Tak, właśnie tak. [Ktoś mówi: „To są szorty” - wyd.] Nie, nie, to nie są szorty. One mają długie nogawice. [„Damskie spodeńki do jazdy na rowerze”.] Damskie spodeńki do jazdy na rowerze, owerole, dżinsy („rifle”).

Wszedłem do sklepu i powiedziano mi: „To jest dla dam”.

Ja powiedziałem: „Nie, wy się mylicie. Damy nie noszą takich rzeczy. Kobiety może tak, lecz nie damy”. To się zgadza.

Biblia mówi: „Jest to obrzydliwością, kiedy kobieta nosi męskie odzienie, a tak samo, kiedy mężczyzna nosi damskie odzienie”.

Mężczyzna staje się coraz więcej niewieściuchem, każdy dzień, a kobieta przybiera coraz więcej męskie cechy. Jaka jest tego przyczyna? Stwierdzimy to na podstawie Biblii za kilka minut. Kobiety już więcej nie są kobietami. Nie mam na myśli was, niewiasty chrześcijanki. Mówię o ogólnym trendzie. One chcą postępować jak mężczyźni; chcą sobie strzydz włosy jak mężczyźni, podpierają sobie ręką brodę w szynkwasie, ot tak, i śpiewają „Boże błogosław Amerykę," z papierosem sterczącym im z kącika ich ust.

55 Jechaliśmy ulicą tam do tyłu i wprost na główną szosę. Liczyliśmy... Chcę wam coś powiedzieć. A wy niewiasty, które kierujecie samochody, słuchajcie. Billy Paul i ja podczas ostatniej kampanii ewangelizacyjnej po całym kraju, za sześć miesięcy, liczyłem wypadki na drogach. A z trzystu wypadków drogowych - zgadnijcie, ile z nich zawiniły kobiety? Było tylko niewiele - dziewiętnaście z nich zawinili mężczyźni. A dwieście osiemdziesiąt, względnie myślę, że to było dwieście osiemdziesiąt jeden wypadków, zawinionych przez kobiety. Kobiety-kierowcy! Nuże, ja nie mówię, że nie ma dobrych kobiet-kierowców. Lecz one kierują byle jak.

A spróbuj jej tylko odpłacić pięknym za nadobne! Niech ona tylko trochę ładniej wygląda, wytapiruje sobie włosy, gdy przychodzi policjant. „No wiesz" - powie on - „oczywiście, to twoja wina!" Nie masz żadnego prawa.

Oni to udowodnili pewnego dnia w procesie podatkowym, przez który przechodzę. Nie mamy żadnych praw. Jeżeli są...

56 Nic dziwnego, że członkowie izby lordów w Anglii rzekli: „Demokracja, to były tylko żagle, ale bez kotwicy". I to się zgadza, stanąć gdzieś na skrzynce od mydła i agitować. Demokracja jest zepsuta, a tak samo dyktatorzy i wszyscy pozostali. Wszystko jest zepsute. Bogu nie pozostało nic innego, niż zniszczyć to wszystko, jak On też zapowiedział, i rozpoczął od nowa.

57 Zważajcie więc, jak blisko jesteśmy Jego przyjścia. Zatem, kiedy ta niewiasta... On mu uczynił partnerkę, a ona miała być jego towarzyszką życia. A potem...

Nuże, tutaj - dotychczas nie spotkałem kaznodziei, który by się z tym zgadzał. Oni to próbują przedstawić w jakiś inny sposób, lecz to mi nie daje żadnego sensu. Oni mówią, że Adam i Ewa zjedli kilka jabłek. Bracie, jeżeli... Nie mówię tego teraz jako żart, pragnę to jednak powiedzieć. Bowiem, jeśli spożywanie jabłek sprawia, że kobiety zdają sobie sprawę z tego, że są nagie, to podajmy im jabłka znowu. A wy wiecie, że to prawda.

Wy wiecie, że to nie było spożywanie jabłek, które ich uświadomiło o tym, że są nadzy. Oczywiście, to nie było to. Chodziło tu o sprawę seksualną. Tak musiało być, ponieważ oni uświadomili sobie, że są nadzy, kiedy wzięli ten owoc, który był zabroniony. Czy kobieta nie jest drzewem owocowym? Czy nie jesteś owocem swojej matki? To jest właśnie ten owoc, którego nie wolno było brać.

58 Otóż, tutaj jest wielka rzecz. Gatunkiem najbardziej zbliżonym do ludzkiej istoty, jaki kiedykolwiek poznała nauka był... Oni wykopali stare kości, wzięli skamieliny, wzięli głowy, wzięli czaszki, ramiona i kości, i próbowali zrobić z tego coś, co wyglądało jako ludzka istota. Oni wiedzą, że gatunkiem najbardziej zbliżonym do ludzkiej istoty, jaki kiedykolwiek znaleźli - następnym po niej jest szympans. Jest to gatunek najbardziej zbliżony do ludzkiej istoty; pomimo tego on jest niczym w porównaniu z ludzką istotą, z tym najwyższym gatunkiem.

Najniższą formą życia, jakie istnieje, jest żaba; formą najwyższą jest ludzka istota. Bóg rozpoczął od najniższej formy i posuwał się do ciągle wyższej, aż uczynił stworzenie dokładnie na Swoje podobieństwo. Kontynuował stworzenie od ptaków i zwierząt i ciągle wyżej, aż doszedł do stworzenia na podobieństwo Boże. On uczynił człowieka na to podobieństwo. To jest ta najwyższa forma. Najniższą formą jest kijanka, która się przeobraża w żabę, i tak dalej.

59 Otóż, to brakujące ogniwo, którego oni nie mogą znaleźć. Zwróćcie uwagę na to miejsce Pisma teraz. Może nie będziecie się z tym zgadzać, wielu z was, lecz ja chcę... pragnę, abyście o tym po prostu rozmyślali. Nie bądźcie uprzedzeni do tego. Słuchajcie.

Wiem, że wielu z was słuchało niedawno dr DeHaan'a. Ja oczywiście... Ja go oczywiście doceniam jako człowieka jego kalibru, jako dobrego baptystycznego brata. On ma więcej inteligencji i rozumu. Zapomniałem wiele z tego co kiedyś wiedziałem; bowiem on jest dr. Bóstwa, on jest lekarzem, jest doktorem nauki. On jest bystrym

człowiekiem. On powiedział, że ci... Kiedy synowie Boży widzieli, że córki ludzkie były piękne; on zajmuje stanowisko Józefusa i mówi, że „oni wcielili się na siłę do ludzkiego ciała," i pojmowali sobie żony. A w ziemi Nof byli olbrzymi. „Pojmowali sobie żony i żyli z nimi, kiedy synowie Boży - upadli aniołowie widzieli i pojmowali sobie córki ludzkie; pożądliwość seksualna była tak wielką rzeczą, a jednak oni będąc grzesznymi na skutek upadku wcielili się na siłę do ludzkiego ciała".

Kiedy to uczynili, oni zepsuli Boskie uzdrowienie, oni zepsuli wszystko inne. Gdyby diabeł mógł stworzyć, to by był równy Bogu. Diabeł nie potrafi stworzyć. Pragnę, żebyście mi pokazali jedno miejsce, gdzie diabeł potrafi coś stworzyć. On nie może stworzyć. On tylko wypacza to, co już zostało stworzone. On nie jest stworzycielem. On tylko wypacza.

60 Otóż, co się potem stało? Obserwujcie to. Tutaj jest moja wersja. Tutaj jest to brakujące ogniwo.

Obecnie mają szympansa, lecz nie można zapłodnić kobietę szympansem, aby urodziła dziecko. Nie można zapłodnić ludzkiej istoty żadnym zwierzęciem. To się nie zmiesza. Nie można przeprowadzić transfuzji krwi z żadnego zwierzęcia.

61 Kiedy byłem w Afryce, tam traktowano tych biednych ludzi innego koloru skóry w taki sposób. Ktoś mi powiedział: „Oni nie są niczym innym, niż zwierzętami".

Ja powiedziałem: „O, przepraszam. Oni są tak samo ludźmi jak wy, może trochę bardziej". Pozwólcie, że wam coś powiem; jeśli macie takie nastawienie, to posuwacie się wstecz na poziom zwierzęcia. Powiedziałem: „Ten człowiek, chociaż jest tak czarny jak pikowy as, lub chociaż jest tak żółty jak dynia, czy tak niebieski jak indygo, on może uratować twoje życie, dając ci na drodze transfuzji swoją krew. Ale nie można ci nigdy przetoczyć krwi zwierzęcej". Oczywiście, on jest człowiekiem.

62 Tylko dlatego, że jeden ma czarną skórę, drugi brązową, a inny żółtą, a jeszcze inny białą, to z tym nie ma nic wspólnego. Biblia mówi: „Bóg uczynił z jednej krwi wszystkich ludzi". A to się dokładnie zgadza. Te miejscowości, w których żyjemy, zmieniają kolor naszej skóry, lecz to nie ma z tym nic wspólnego. Bóg uczynił z jednego człowieka wszystkie narody; jedna krew - wszystkie narody takie same.

Chińczycy - człowiek innego koloru skóry nie może teraz powiedzieć - murzyn nie może teraz powiedzieć: „Ten Chińczyk jest żółty, ja nie chcę mieć z nim nic wspólnego". On jest twoim bratem. [Brat Branham puka kilkakrotnie do kazalnicy - wyd.] A ty, biały człowieku nie możesz powiedzieć żółtemu, albo czarnemu człowiekowi, ani jednemu z nich: „Ja nie mam z tobą nic wspólnego". On jest twoim bratem. To zupełna prawda.

63 Zwróćcie zatem uwagę, oto, co się wydarzyło. Ja wierzę, i mogę to udowodnić na podstawie Biblii, że to uczynił wąż. Wąż jest tym brakującym osobnikiem między szympansem i człowiekiem. Bowiem, słuchajcie, zwróćcie teraz na to uwagę, wąż nie był płazem. On był „najchytrzejszym" ze wszystkich zwierząt polnych.

Nuże, poszedłem i wziąłem dzisiaj wszystkie słowniki, skądkolwiek, aby wyszukać to słowo - co oznacza słowo chytry. Ono znaczy „być bystrym, być przebiegłym," a najlepszy wykład podaje język hebrajski: m-a-h-a-h, mahah, co oznacza „mający prawdziwe poznanie zasad życia".

64 Przypatrzmy się temu teraz przez chwilę. On jest bystry, przebiegły, lecz został nazwany „wężem". Pamiętajcie jednak, on był najchytrzejszym ze wszystkich, i on był najwięcej podobnym do ludzkiej istoty ze wszystkich innych stworzeń, które były na polu, najbardziej zbliżonym do człowieka. On nie był płazem. Płazem stał się na skutek przekleństwa. A on był... Biblia mówi, że on był najpiękniejszym ze wszystkich.

Nawet przekleństwo nie odjęło mu całej jego piękności; mimo wszystko wspaniałe kolory węża są piękne; jego gracja i jego spryt. Nawet przekleństwo nie odjęło mu tego całkiem. Przypomnijcie sobie jednak, Bóg powiedział, że mu odpadną nogi i będzie pełzał po swoim brzuchu. W ciele węża nie można znaleźć ani jednej kości, która by przypominała ludzką istotę i z tego powodu nauka nie może sobie z tym poradzić. Lecz to jest on.

65 Bóg to ukrył przed oczyma mądrych i roztropnych, obiecał jednak, że to objawi synom Bożym w ostatecznych dniach, kiedy zostaną zamanifestowani synowie Boży - „synowie Boży, którzy się radowali już przed założeniem świata". Kiedy zostanie przyniesione to wielkie objawienie Bóstwa oraz innych rzeczy w ostatecznych dniach, On

zamanifestuje te sprawy przez synów Bożych. Wy wiecie, że Pismo uczy o tym. I tutaj to mamy. Z tego powodu Bóg otwiera nam te rzeczy. Bóg doprowadza Swoich synów do manifestacji. On przechodzi ponad wszelkie granice ludzkiego poznania, daleko do duchowego objawienia, i podaje to na ziemię. Czy nie byliśmy nauczani w tej Biblii: „To jest dla tego, kto ma mądrość?" Nie to, czego się nauczył w jakimś seminarium, lecz to, czego się nauczył na swoich kolanach przed Bogiem, i co się upodobało Bogu podać mu. Synowie Boży, zamanifestowani!

66 Tutaj jest wąż, nuże, oto czym był wąż. Scharakteryzuję wam go moimi słowami.

Przechodzimy dalej, od kijanki do żaby, i ciągle dalej do tego-i-tego, aż w końcu dochodzimy do małpy, do szympansa. A od szympansa - teraz przeskoczymy od szympansa do człowieka i zastanawiamy się dlaczego.

„Otóż" - mówi nauka - „zaczekajcie tylko! My potrafimy zapłodnić kobietę małpą, szympansem, a potem na odwrót samicę szympansa mężczyzną". To się na nic nie zda. Możecie ją zapłodnić każdym innym zwierzęciem, to nie da rezultatu. Krew się nie zmiesza; weźcie waszą krew, jest to całkiem inna krew, zupełnie inna. Istnieje między nimi pewna krew, lecz oni nie mogą znaleźć tego zwierzęcia. O, alleluja, zaczynam się teraz czuć naprawdę nabożnie.

67 Zauważcie. Dlaczego? Bóg to przed nimi ukrył. W ciele węża nie ma ani jednej kości podobniej do kości ludzkiej. On tą rzecz ukrył tak daleko, że nie może zostać odkryta przez bystrego człowieka.

A ja wam pokażę, skąd pochodzi ten bystry człowiek, gdzie on się mimo wszystko znajduje. Widzicie, on nie może przyjść poprzez to.

Musi to przyjść przez objawienie: „Ty jesteś Chrystusem, Synem...". „A na tej skale zbuduję Mój kościół, a bramy piekielne nie przemogą go" - tego duchowego objawienia. Jak Abel wiedział, że ma ofiarować baranka, zamiast tego, co Kain przyniósł w ofierze - owoce z pola? Zostało mu to duchowo objawione. Nie otrzymacie tego w seminariach. Nie otrzymacie tego w denominacjach. Otrzymacie to z niebios.

68 Obserwujmy teraz węża, tego węża, który był wówczas na początku. Narysujmy teraz jego obraz. On był wielkim rosłym osobnikiem. Był czymś między szympansem a mężczyzną. A ten wąż - diabeł, Lucyfer wiedział, że to była jedyna krew, która by się mogła zmieszać z ludzką krwią - jedyna osoba, którą on mógł się posłużyć. On się nie mógł posłużyć szympansem, jego krew by się nie zmieszała. On nie mógł działać przy pomocy czegoś innego. On nie mógł działać przy pomocy owcy. On nie mógł działać przy pomocy konia. On się nie mógł posłużyć żadnym zwierzęciem. On musiał się posłużyć wężem.

Weźmy go teraz i zobaczymy, jak on wyglądał. On był wielkim rosłym osobnikiem, przedhistorycznym olbrzymem. Właśnie dlatego znajdują te wielkie kości, a ja wam to pokażę w Biblii. Słuchajcie teraz uważnie. Dobrze. Ten wielki, wysoki osobnik, powiedzmy że był wysoki dziesięć stóp, miał wielkie potężne ramiona, wyglądał dokładnie tak jak człowiek. A jego krew - potem gdy zstąpił na dół, krew jednego zwierzęcia zgadzała się z krwią drugiego.

69 Można krzyżować zwierzęta. Na skutek tego otrzymacie lepszą krew, wyższą formę życia, wyższą postać; aż się to podniesie do zakresu człowieka. Lecz to ostatnie połączenie tutaj między nimi zostało odcięte. Ilu z was wie, że nauka nie potrafi znaleźć tego brakującego ogniwa? Każdy z was wie o tym. Dlaczego? Tutaj on jest - wąż. To był on - ten wielki urosły osobnik.

A diabeł przychodzi teraz na dół i mówi: „Ja nie mogę wzbudzić w kimś uczucia".

Zatem, kiedy zaczniesz patrzeć na kobiety i zaczniesz się zadawać z kobietami, pamiętaj, jesteś namaszczony przez diabła; jeżeli to nie jest twoja własna żona.

Zwróćcie zatem uwagę, diabeł zstąpił na ziemię i wstąpił do węża. I on znalazł Ewę w ogrodzie Eden, nagą, i mówił o płodzie w pośród; w pośród oznacza „w środku" i tak dalej. Wy to rozumicie w mieszanym zgromadzeniu. I on powiedział: „Nuże, jest to przyjemne. Jest to miłe dla oka".

70 I co on uczynił? On zaczął się umizgać do Ewy i współżyć z nią jako małżonek. A ona zobaczyła, że to było przyjemne, więc poszła i powiedziała to swemu małżonkowi, lecz była już brzemienną z szatana.

I urodziła swego pierwszego syna, który nazywał się Kain, syn szatana.

„Otóż" - mówicie - „mylisz się".

W porządku, zaraz stwierdzimy, czy to jest błędne, czy nie. „A położę nieprzyjaźń między twoim nasieniem a nasieniem węża". Co takiego? Nasienie węża! Ona miała nasienie, a on miał nasienie. „A On zdepcze twoją głowę, a ty Mu zgnieciesz piętę". A to „zdeptać, zgnieść" oznacza „dokonać pojednania". Nuże, tutaj macie to „nasienie" węża.

Zważajcie zatem, tutaj wychodzą ci dwaj mężczyźni.

Otóż, ten wąż, kiedy on tam stał, ten wielki urosły olbrzym, który tam wystąpił, on był winien popełnienia cudzołóstwa z żoną Adama. W czym leży dzisiaj grzech? Co sprawia, że te rzeczy dzieją się dzisiaj tak, jak się dzieją?

71 Otóż, ja... Z pewnością rozumiecie, o czym ja mówię. I tam się to stało.

A kiedy to uczynił, Bóg powiedział - zaczął wołać Ewę i Adama.

A on odrzekł: „Ja jestem nagi".

A On rzekł: „Kto ci powiedział, że jesteś nagi?"

Potem oni zaczęli, podobnie jak między żołnierzami, zwalać winę jeden na drugiego. On powiedział: „Otóż, kobieta, którą mi dałeś, uczyniła to. To ona namówiła mnie do tego".

A ona powiedziała: „Wąż dał mi jabłko?" W porządku, kaznodziejo, weź sobie następne.

Ona powiedziała: „Szatan mnie uwiódł". Czy wiecie, co znaczy „uwieść"? To znaczy „zbeszcześcić". I ona taką była. Diabeł nie dał jej jabłka. „Szatan mnie uwiódł".

A potem przyszło przekleństwo.

72 On powiedział: „Ponieważ usłuchałaś węża zamiast swego małżonka, pozbawiłaś ziemię życia. Dlatego pomnożę boleści brzemienności twojej, w bólach będziesz rodziła dzieci, mimo to ku mężowi swemu pociągać cię będą pragnienia twoje," itd.

„A dlatego, że ty usłuchałeś żony swojej, zamiast Mnie, (wziąłem cię z prochu ziemi - ten najwyższy gatunek), wrócisz znowu do prochu".

„A ty wężu, dlatego że to uczyniłeś, odpadną ci twoje nogi. Na twoim brzuchu pełzać będziesz po wszystkie dni swego życia. Będziesz znienawidzony. Proch będzie twoim pokarmem". Tutaj to macie. Tutaj jest to brakujące ogniwo.

73 Nuże, oto przychodzi Kain. Obserwujmy jego naturę. Oto przychodzi Kain. Kim on jest? On jest sprytnym biznesmenem. On uprawia pola. Bystry, inteligentny, religijny, bardzo religijny; obserwujcie teraz jego cechy! Posuwajcie się po prostu razem ze mną jeszcze przez kilka minut.

Tutaj on podchodzi. On wie, że jest śmiertelny. Chce chodzić do kościoła. On mu zbudował kościół, składa mu ofiarę. Sporządził ołtarz i wszystko inne. Zbudował ołtarz i położył nań swoje kwiaty. Położył nań owoce pola i ofiarował je Bogu. Powiedział: „Tutaj to masz, Panie. Ja wiem, że spożywaliśmy jabłka, i to było przyczyną tego". Niektórzy z jego potomstwa mają pojęcia tego samego rodzaju. To wskazuje na to, skąd to pochodzi. Przyniósł swoje jabłka z pola, położył je na ołtarzu i powiedział: „To dokona pojednania".

Bóg powiedział: „To nie były jabłka".

Lecz na podstawie duchowego objawienia Abel wiedział, że to była krew. Więc on przyniósł baranka, przeciął mu gardło, i on umarł.

A Bóg powiedział: „To się zgadza. To było tego powodem. Była to krew". Wy wiecie, o jakiej krwi ja mówię. W porządku. „Uczyniła to krew".

74 Zważajcie teraz. A potem, kiedy Kain zobaczył, że jego brat „świętoszek" został przyjęty przed Bogiem, i działy się tam cuda i znamiona, on mu zaczął zazdrościć. Powiedział: „Uczynimy od razu koniec tego rodzaju bredniom". Spójrzcie na jego braci, patrzcie na jego dzieci dzisiaj. „Nuże, ja jestem mądrzejszy niż on," więc on wpadł w złość. Skąd pochodzi złość? Czy moglibyście powiedzieć, że złość... On zabił swego brata. On był mordercą.

Czy moglibyście nazwać Boga mordercą? A Adam był synem Bożym. Biblia mówi, że

„Adam był synem Bożym” - ten czysty początek wówczas. Adam był synem Bożym. A zazdrość i zawiść, i tym podobnie, nie mogły pochodzić z tego czystego nurtu.

Musiało to przyjść przez coś innego. Przyszło to przez szatana, który był mordercą już od początku. Biblia mówi, że on był „kłamcą i mordercą od początku”. I tutaj to mamy. On zabił swego brata.

Był to przedobraz śmierci Chrystusa. Oczywiście, potem, ze względu na to On wzbudził Seta, aby zajął jego miejsce. Śmierć, pogrzeb i zmartwychwstanie Chrystusa.

75 I obserwujcie, tutaj macie tych olbrzymów. Potem Kain odszedł do kraju Nod. Jeżeli jego tata był wielkim rosłym olbrzymem, to jaki był Kain? Podobny do swego ojca. I on udał się do kraju Nod i pojął sobie jedną z swoich sióstr.

To był jedyny sposób, jak mógł postąpić. Nie mogły przyjść żadne inne kobiety, jedynie z Ewy. Twierdzi się, że oni mieli siedemdziesiąt synów i córek. Gdyby nie było żadnej innej kobiety... Biblia nie rejestruje urodzonych kobiet, tylko mężczyzn. A gdyby prócz Ewy nie było żadnych innych kobiet, to kiedy ona umarła, ludzka rasa przestałaby istnieć. Ona musiała mieć córki. A on musiał się ożenić z swoją własną siostrą.

On odszedł do kraju Nod i tam sobie pojął żonę. A kiedy się tam z nią ożenił, to jest miejsce, gdzie znaleziono tych wielkich urosłych olbrzymów, którzy byli upadłymi synami Bożymi; którzy zostali spłodzeni przez swego tatę, diabła, przez Kaina. Tutaj macie to brakujące ogniwo.

76 I obserwujcie to nasienie węża. Zwróćcie teraz uwagę. Pamiętajcie, nasienie węża jest religijne. Obserwujcie teraz przez kilka minut, jak ono zaczęło poruszać się naprzód. Oto ono przychodzi - to nasienie węża. Co się im przytrafiło? Pozwólcie, że teraz przeczytam coś po prostu, zanotowałem to sobie dzisiaj po południu.

Co przyszło z linii Abla? Słuchajcie. W porządku. A więc przyszedł Abel. Po Ablu przychodzi Set. Po Secie przychodzi Noe. Po Noem przychodzi Sem. Po Semie przychodzi Abraham. Po Abrahamie przychodzi Izaak. Po Izaaku przychodzi Jakub. Po Jakubie przychodzi Juda. Po Judzie przychodzi Dawid. Po Dawidzie przychodzi Chrystus - aż do doskonałości.

77 Obserwujcie, jak Duch Boży żył wówczas w Ablu. Patrzcie, jak On żył w Secie. Patrzcie, jak On żył w Judzie. Spójrzcie, jak On żył w Dawidzie. Przypatrzcie się, jak ten sam Duch wywoływał to sprawiedliwe nasienie poprzez wszystkie wieki. Bez względu na to, co oni czynili, oni byli predestynowani.

Spójrzcie na Jakuba, jego nieczyste... Nie mówię tego, aby komuś uwłaczać na czci. Lecz Jakub, taki młody krętacz, który się przez cały czas trzymał maminej sukni, ciągle, taki mamin synek. Włożył na siebie koźle skórki, udał się do ojca i oszukał go, aby otrzymać błogosławieństwo; lecz ono było mu dane przed założeniem świata. Z pewnością, on tak uczynił.

Odszedł z domu i okłamywał swego wuja; brał nacinane na pstro pręty topoli, kładł je do wody, aby wypłoszył owce, kiedy były brzemienne, aby rodziły pstre młode, aby mógł oszukiwać i wziąć je sobie. Bóg go w tym błogosławił. To się zgadza. Biada każdemu, kto by coś powiedział przeciw Jakubowi.

78 Wy wiecie, co powiedział fałszywy prorok... Względnie, on prorokował właściwie. Balaam - on powiedział: „Każdy, kto go błogosławi, będzie błogosławiony, a każdy, kto go przeklina, będzie przeklęty”.

„Ja cię obrałem, Jakubie. Znalazłem cię jako w obcym kraju. I jako orlica narusza swoje gniazdo, wyrzuciłem cię i zabrałem cię stamtąd”. Alleluja! [Brat Branham klasnął trzykrotnie w swoje dłonie - wyd.] „Nie mocą, ani siłą, ale Moim Duchem, mówi Pan”.

Obserwujcie, to przechodzi ciągle dalej do doskonałości. Ten Duch działał ciągle dalej aż do doskonałości w Chrystusie - przez każdego z tych Patriarchów posuwał się ciągle dalej. Bez względu na to, co oni czynili, co oni mówili, co czynili, oni byli absolutnie nasieniem sprawiedliwości.

79 A tutaj, kiedy sprawiedliwy Abraham... Chwała! O, czuję się teraz naprawdę dobrze. Kiedy sprawiedliwy Abraham spotkał Melchisedeka, którym był sam Bóg!

Kim był Melchisedek? „Królem Salem - co oznacza król Jeruzalemu, król pokoju. On nie miał ojca. On nie miał matki. On nie miał ani początku dni, ani końca życia”. Kimkolwiek On jest, On ciągle żyje„. On się nigdy nie urodził. On nigdy nie umrze. On

nie miał ojca, ani matki. On nie miał ani początku dni, ani końca życia". Powiedzcie mi, kim on był. Wiecznym Bogiem, według tego, jak my to nazywamy...

O, zapomniałem teraz, jak to nazywacie. Teofania, to jest właśnie to. Po prostu jak... Nie jako mit; jest to po prostu coś, co się zamanifestowało. Podobnie, jak On przyszedł do Abrahama, kiedy był w namiocie tam w górach, w postaci anioła, prorokował i powiedział Sarze, że śmiała się za Nim w namiocie, i tak dalej. Właśnie ta rzecz, ta sama rzecz.

I tutaj On był. On spotkał Melchisedeka. A prapraprapraojciec Abraham, w tym sprawiedliwym nasieniu, oddał dziesięcinę Melchisedekowi, i zostało to zaliczone jego prapraprawnukowi, temu sprawiedliwemu nasieniu.

80 Nuże, tutaj przychodzi nasienie węża. Otóż, pamiętajcie, będzie nieprzyjaźń - była między nimi.

Równocześnie przychodzi nasienie węża i co ono wydaje? Weźmy teraz kilka pierwszych lat. Obserwujcie zatem, co się wówczas działo. Przeczytamy to teraz, bowiem ja to właśnie sprawdzałem. Nasienie węża wydało na świat Kaina. Kain odszedł do kraju Nod i wydał na świat olbrzymów, a oni przyszli do kraju Noego.

Byli to bystrzy, wykształceni, inteligentni ludzie. Czy się to zgadza? Oni byli budowniczymi, wynalazcami, naukowcami - nie przyszli przez sprawiedliwe nasienie, lecz przez nasienie szatana, węża. Byli to tacy mężowie, jak naukowcy, budowniczy, wielcy mężowie, pedagodzy. Pismo tak mówi. Oni wytapiali mosiądz. Oni wytapiali żelazo. Oni wytapiali inne metale. Robili wynalazki. Hartowali różne metale, budowali domy, i tak dalej. Pismo tak mówi. Oni szydzili z nasienia niewiasty, z Noego, ze sprawiedliwych. Czy się to zgadza? [Zgromadzenie mówi: „Amen" - wyd.]

81 Śledźmy ich trochę dalej. Potem dochodzimy z nimi aż do arki, kiedy wszystko zostało zniszczone. Doszło do takiego nagromadzenia się grzechu i oni przejęli władzę - najbardziej chytrzy i inteligentni. W końcu Bóg spojrzał na ziemię; nie pozostało już wielu sprawiedliwych, więc On po prostu zabrał Noego i jego rodzinę do arki, spuścił na ziemię wody i zniszczył na niej wszystko. Już przedtem zabrał Enocha do góry. Czy to prawda? [Zgromadzenie mówi: „Amen" - wyd.] Tam było wszystko nasienie, niemal wszystko nasienie; lecz Jego zamysł musiał się wypełnić.

82 Zatem Noe i jego synowie, którzy wyszli: Sem, Cham i Jafet, oni wyszli z tej sprawiedliwej linii.

Jak się tam w ogóle przedostało to nasienie? To nasienie przedostało się dalej w arce, tak samo, jak stało się na początku, przez kobietę - ich żony. One przeniosły nasienie szatana przez arkę; tak samo jak Ewa nosiła nasienie szatana, aby urodzić Kaina; to ona - kobieta.

A wy stawiacie kobiety jako kaznodziejki na waszym podium? Biblia to potępia! Paweł powiedział: „Jeśli ktoś uważa się za proroka, albo nawet za duchownego, niechaj uzna, że to, co wam piszę, jest rozkazaniem Pańskim; lecz jeśli to ignoruje, niechaj sobie ignoruje".

83 Właśnie dlatego opuściłem baptystyczny kościół tutaj w mieście. Brat Fleeman był tutaj przed chwilą; myślę, że on tam był tego wieczora. Dr. Davis powiedział: „Staniesz tam i będziesz ordynował te kobiety za kaznodziejki".

Ja powiedziałem: „Nie będę tego czynił. Nie, naprawdę".

On powiedział: „Dobrze, ja cię wyrzucę".

Odpowiedziałem: „Zostałem już wyrzucony z lepszego". Powiedziałem: „To jest Słowo Boże, a ono potępia taką rzecz. Ja nie mogę udzielać poparcia temu, co Bóg potępia". O, nie.

Ktokolwiek to czyni, to wskazuje na to, że oni są fałszywymi nauczycielami, fałszywymi prorokami. Biblia mówi, że oni będą takimi. „Aby zwieść, o ile możliwe, nawet samych wybranych". Tutaj to macie.

84 Zwróćcie teraz na to uwagę. A z tej linii wyszedł potem Cham, Cham ze swoją żoną i swoimi. On go obłożył klątwą. Z Chama wyszedł Nimrod, który zbudował Babilon. Z Babilonu wyszedł katolicki kościół, początek tego. Przechodziło to dalej przez Achaba. Potem przechodziło to dalej od Achaba do Judasza Iszkariota; a jego zakończeniem jest

antychryst.

A w ostatecznych dniach jest tutaj duch antychrysta oraz Duch Chrystusowy. Duch antychrysta mówi: „Dni cudów minęły”. Duch Chrystusowy mówi: „On jest tym samym wczoraj, dzisiaj i na wieki”. Duch antychrysta mówi: „Na tym wcale nie zależy, czy jesteś ochrzczony ,w imię Ojca, Syna i Ducha Świętego'; czy jesteś polany, pokropiony, cokolwiek to jest, to ma takie same znaczenie”. Biblia mówi, że Bóg jest nieomylny i On nie może się zmienić. Komu chcesz służyć? Jest to zależne od ciebie.

85 Teraz powiecie: „Czy oni mogą mieszkać razem? Bracie Branham, ty powiedziałeś, że wówczas w arce byli razem Cham i Sem”. To zgadza się dokładnie. Cham był tym złym. Sem był sprawiedliwym na wskroś. W porządku.

Śledźmy teraz Chama. W porządku, nuże, w tej samej arce byli Cham i Set; jeden sprawiedliwy, a drugi niesprawiedliwy. W tej samej arce była wrona i gołębica. Judasz i Jezus byli w tym samym kościele. Antychryst i Duch Święty jest w tym samym kościele.

A dzisiaj działają te same duchy. „Mają formę pobożności - bardzo religijni, mający formę pobożności, ale zapierają się jej mocy, od takich się odwróć”.

86 Duch Święty twierdzi: „Jezus Chrystus jest tym samym wczoraj, dzisiaj i na wieki”. Którą obierzesz stronę? Antychryst mówi, że to jest tylko książka wyznań. [Brat Branham wskazuje na swoją Biblię - wyd.] „Będziemy powtarzać apostolskie wyznanie wiary”. Wyzywam każdego kaznodzieję, aby mi powiedział, gdzie znajduje się w Biblii takie apostolskie wyznanie wiary: „Ja wierzę w Boga, wszechmogącego Ojca, Stworzyciela niebios i ziemi, i w Jezusa Chrystusa, Jego Syna. Wierzę w święty rzymskokatolicki kościół, w obcowanie świętych”. Gdzie to znajdujecie w Biblii? A jednak będziecie to powtarzać w swoich dużych metodystycznych i baptystycznych kościołach. Jest to doktryna diabła, a fałszywi prorocy jej nauczają.

Przypatrzcie się temu dzisiaj w Ameryce. Ameryka jest nasieniem diabła. Czym ona jest? Ona jest narodem kobiety. Już to zapewne słyszeliście. „Jest to świat kobiet”. To się zgadza. Ona jest narodem kobiet. One ustalają wzór.

87 Mam nadzieję, że nie ranię waszych uczuć, ale pragnę to przygwoździć do tej kaplicy. Wy tutaj, w kaplicy Branhama, wystrzegajcie się takich bredni. Wszyscy, którzy wierzą w obcowanie świętych - to jest spirytyzm. „Jest tylko jeden pośrednik między Bogiem i człowiekiem, jest nim człowiek Jezus Chrystus”. [Brat Branham puka cztery razy do kazalnicy - wyd.] Nie dbam o to, ile tam jest Marii!

Widzicie, jak postępowało wówczas to nasienie niewiasty? Widzicie, jak nasienie niewiasty przetrwało wówczas?

88 Niedawno pojechałem do Szwajcarii. Kobiety mówią... Pewna młoda kobieta napełniona Duchem Świętym powiedziała: „Wiesz, kiedy pojadę do Ameryki, mówi się, że kobiety mają tam wolność”.

Odpowiedziałem: „Pozwól mi, że ci powiem, do czego to prowadzi”. I zacząłem jej o tym opowiadać.

Ona powiedziała: „O łaski, nie chcę niczego z tego”.

Ja powiedziałem: „Oto, do czego to prowadzi”.

Wiecie, one tam nie czynią takich rzeczy, jakie czynią tutaj.

89 Co to znaczy? Pozwólcie, że wam pokażę, iż Ameryka jest kobietą. Na waszych monetach jest obraz kobiety. Wszystko tutaj ma związek z kobietą.

Powiedzcie mi, w naszym kraju nie ma wystarczającej ilości knajp z przemycanym alkoholem, które by... Możecie umieścić czterdzieści takich knajp w tym mieście, albo trzy prostytutki, dobrze wyglądające kobiety, które kręcą swoim ciałem tam na ulicy; one poślą więcej pożądających je dusz do piekła, niż wszystkie knajpy z przemycanym alkoholem, które by można umieścić w tym mieście. To się dokładnie zgadza.

Kto to zatem jest? Jest to kobieta. Czym ona jest? Ona jest bogiem Ameryki.

90 Weźcie kilka z tych starych aktorek filmowych i ustawcie je tutaj; wyszły za mąż cztero lub pięciokrotnie, żyją z trzema lub czteroma różnymi małżonkami w tym samym czasie; a niektóre czasopisma wystawiają je na pokaz, piszą o nich, pokazują ich nagie zdjęcia. A wy młode dziewczyny stawiacie to sobie za swój wzór, (dlaczego?) z powodu twojej mamy przed tobą, prawdopodobnie twojej babci, która żyła przed tobą. Widzicie,

w jaki sposób działa nasienie węża? Oczywiście, to jest ono.

I co ono uczyniło? Jeżeli nieprawość jest pod zakonem nawiedzana aż do czternastego pokolenia, to jak będzie z nieprawością, jeżeli zostanie nawiedzona w tym czasie, kiedy już niemal brak nasienia sprawiedliwych? A Bóg powiedział, że przyjdzie taki czas, że gdyby on nie ukrócił tych dni, nie zostałoby ani jednego. Jesteśmy na końcu czasu.

91 Poszukajcie tych sprawiedliwych dzisiaj wieczorem, przejdźcie przez te miasta! O, znajdziecie członków kościoła tak wiernych baptystom i prezbiterianom, i tak dalej, jak to tylko możliwe. Lecz oni nie mają nic więcej wspólnego z Bogiem niż królik z rakietami do śniegu. Oni nie wiedzą o tym nic. Wszystko, co oni wiedzą, to: „Czy jesteś chrześcijaninem?" „Ja jestem katolikiem". „Czy jesteś chrześcijaninem?" „Jestem zielonoświątkowcem". To z tym nie ma nic wspólnego.

Ty jesteś chrześcijaninem dlatego, że Bóg zbawił cię z Swej łaski. A ty o tym wiesz. Coś zmieniło twoje życie tak, że żyjesz teraz inaczej. Jesteś nowym człowiekiem, nowym stworzeniem w Jezusie Chrystusie. Oczywiście.

92 Lecz czy widzisz, gdzie znajduje się nasienie węża? Czym było nasienie węża? Cudzołóstwem! Czy to śledzicie? Cudzołóstwo z Ewą. Co się na skutek tego stało? Co to wydało? Czym ono jest dzisiaj wieczorem?

Obejrzyjcie się wstecz, kilka lat temu, kiedy wyszła ta pierwsza pieśń. Wy starsi ludzie, kiedy te... Oni zazwyczaj cenzurowali pieśni, zanim pozwolili, by je śpiewano w radio. A pierwsza piosenka, którą nadawano w radio, była taka: „Kręćcie się, dziewczyny, kręćcie się, pokażcie swoje śliczne kolana," i tym podobnie. „Uśmiechnijcie się na tatę i na mamę i powiedzcie im wszystkim: ‚cha-cha-cha'!" To była pierwsza, z którą się prześliznęli. Co myślicie, gdzie jest dzisiaj wieczorem ten facet, który napisał tą piosenkę? On zmarł.

Co myślicie o Klarze Bow, która pierwsza wystąpiła i powiedziała: „Te niebezpieczne okrągłe" - i ten striptiz, który posłał tysiące dusz do piekła? Co myślicie, gdzie ona jest dzisiaj wieczorem? Już od długiego czasu nie żyje. Gdzie ona jest z tym swoim ciałem? Leży tam w prochu ziemi, a robaki i larwy roztoczyły jej ciało. A jej dusza leży tam po drugiej stronie przed sprawiedliwym Bogiem.

93 Gdzie jest ten człowiek, który wziął kobiety i uszył im niechlujne i sprośne odzienie, które im nie pasuje, które one wkładają na siebie tak, żeby pokazać swoje kształty, przesuwające się raz w tą a raz w ową stronę? Dlaczego one to czynią? Dlaczego nosisz takiego rodzaju odzienie? Dlatego, że chcesz, aby mężczyzna patrzył na ciebie, nie można tego inaczej uzasadnić. [Brat Branham zapukał kilkakrotnie do kazalnicy - wyd.]

Czy wiesz, że kiedy to czynisz, a jakiś stary grzesznik patrzy na ciebie, czy wiesz co się dzieje? Kiedy staniesz przed sądem... Ty mówisz: „Bracie Branham, jestem tak wierną memu małżonkowi, jak tylko mogę być". Będziesz winną z powodu popełnienia cudzołóstwa. Jezus powiedział: „Ktobykolwiek spojrzał na niewiastę, aby jej pożądać, już z nią cudzołóstwo popełnił w sercu swoim". Jeżeli ten mężczyzna będzie musiał zdać rachunek z popełnienia cudzołóstwa, to która będzie tą, która mu dała powód do tego? Sposób, w jaki się ubierałaś i w jaki się prezentowałaś!

Nuże, nie chcę powiedzieć, że musicie się ubierać jak coś ze starożytnej skrzyni. Lecz możecie wyglądać bardziej podobne do damy.

94 Wychodzisz na ulicę i obnażasz się, w swoich skąpych króciutkich szortach i przewiązujesz około tego ot tak wąską tasiemkę, twoje niemowlę z oczami podobnymi do popielniczki, i idziesz tak po ulicy z papierosem w swoich ustach. Nie czynisz tego w żadnym dobrym celu. Możesz być faktycznie niewinną, lecz diabeł używa cię jako narzędzie, podobnie jak posłużył się Ewą.

Czemu to jest naród kobiety? Ponieważ on jest prowadzony wprost pod władzę katolicyzmu. Na czym to dzisiaj polega? Nie usłyszycie, by choć raz wspomnieli o Jezusie. „Zdrowaś Mario! Mario, matko Boska! Święta Cecylio!" Wszelkiego rodzaju święci, umarli święci. Nie tak dawno tutaj w mieście...

95 W ubiegłym roku byłem w Meksyku. Oto przychodzi biedna kobieta i ledwo wlecze nogi. Jej kolana całkiem bez czucia i ze zdartą skórą; płacze załamując swoje ręce. A jej mąż idzie razem z nią, niesie dwoje małych krzyczących dzieci; matka tak bardzo cierpi, bowiem jakaś kobieta, którą oni nazywają świętą, umarła. Oni mieli jej posąg tam na

pagórku. Zabił ją jej kochanek. A z chwilą, kiedy została w ten sposób zabita, oczywiście, ona była świętą; ona była katoliczką. Więc potem ona szła pokutować; i ona musiała iść na kolanach dwie mile po brukowanej drodze, aby wykonać pokutę.

Bracie, jeżeli istnieje jedna rzecz, którą ja muszę uczynić, to Jezus Chrystus umarł na próżno. Jestem zbawiony z łaski, nie przez samego siebie, lecz z woli Bożej i dzięki dobroci Bożej.

96 Reporterzy zadali mi pytanie i rzekli: Panie Branham... To małe, umarłe niemowlę zostało przywrócone do życia oraz kilka innych spraw. Trzydzieści tysięcy katolików... Nie, przepraszam was, było ich dwadzieścia tysięcy. Trzydzieści tysięcy było w Afryce. Dwadzieścia tysięcy katolików przyjęło na raz Chrystusa jako swego osobistego Zbawiciela, kiedy się to stało tam w mieście Meksyk. A ci księża nie mogli nic powiedzieć; było ich zbyt wielu, zaczęłyby się rozruchy. Zbyt wielu było po tej stronie. Więc on powiedział: „Panie Branham czy myślisz, że nasi święci mogą czynić to samo, co ty czynisz?"

Znając ich doktrynę powiedziałem: „Oczywiście, gdyby żyli". Rozumiecie? Otóż, nie możesz się stać katolickim świętym, dopóki nie umrzesz, wiesz?

Więc on powiedział: „O, ty nie możesz być świętym, póki nie umrzesz".

Ja powiedziałem: „Gdzie to przeczytałeś? Paweł rzekł: ‚Do świętych, którzy są w Efezie,' i do tych, którzy są powołani od Boga. On czytał jego list ‚świętym, którzy są w Efezie,' oraz do świętych w innych miejscowościach, w Galacji i ‚świętym w Rzymie' i tak dalej. Święci — ‚ci poświęceni.' Co ty na to?"

97 On powiedział: „Oczywiście, nie powinniśmy argumentować o Biblii. Bowiem my jesteśmy kościołem, i ważne jest to, co mówi kościół. Nie dbamy o to, co mówi Biblia. Chodzi o to, co powiedział kościół". Dalej powiedział: „Jaka jest zatem twoja opinia odnośnie katolickiego kościoła?"

Ja powiedziałem: „Wolałbym, gdybyś mnie o to nie pytał. Dlatego, że się pytasz, powiem ci teraz prawdę".

On powiedział: „Dobrze, pragnę, abyś mi powiedział prawdę".

Powiedziałem: „Jest to najwyższa forma spirytyzmu, jaką znam".

On powiedział: „Według czego tak sądzisz?"

Powiedziałem: „Każdy, kto się wstawia u zmarłych jest spirytystą". Powiedziałem: „Jeżeli ten święty odpowiada, to on jest w piekle. Bowiem ci, którzy przeszli na drugą stronę - moja Biblia mówi, że oni nie mogą przyjść z powrotem". To się zgadza. I mówiłem dalej: „Jeżeli tak jest, jeśli on był świętym; jest to diabeł mówiący jako święty, i to wcale nie jest święty".

A On powiedział: „Otóż, zaraz, chwileczkę tylko". Ty się również wstawiasz u zmarłego„.

Ja powiedziałem: „Gdzie?"

On powiedział: „Jezus Chrystus umarł".

Ja powiedziałem: „Lecz on znowu powstał z martwych". On nie jest umarły. On żyje, aby orędował, i On jest jedynym pośrednikiem między Bogiem i człowiekiem„.

„Ja byłem umarły, ale żyję znowu i żyję na wieki wieków. Ja mam klucze śmierci i piekła". „Ktokolwiek zapragnie, niech przyjdzie i pije za darmo wodę życia". Moi drodzy! To jest nasz Bóg!

98 Takim jest nasz Bóg!A sprawiedliwego nasienia już tu niemal nie ma. Mówcie ludziom o tych sprawach. Mówcie ludziom, aby wrócili na drogę Biblii. Mówcie ludziom o cudach. Mówcie o tym ludziom. Ich „kościół w to nie wierzy," więc oni są bękartami wobec Boga. Biblia mówi, że jeśli nie potrafimy znosić prześladowań, utrapień, urągowisk, nazywania „świętoszkami" i tak dalej, jeżeli tego nie potraficie znosić, to jesteście bękartami, a nie dziećmi Bożymi. Biblia tak mówi.

Możecie mnie nazywać „świętoszkiem," jeżeli chcecie. Nazywajcie mnie jakkolwiek chcecie. Jak długo moje serce jest właściwe przed Bogiem, a moje przeżycie jest w zgodności z Bożą Biblią, ja posuwam się prosto naprzód w tym samym kierunku.

99 O tak. Oto, w co wierzymy. To jest kościół żywego Boga, który nie przychodzi na

podstawie teologii. On nie przychodzi dzięki jakiejś intelektualnej koncepcji ludzkiego pochodzenia. On przychodzi na podstawie całkowicie objawionej prawdy, że Jezus Chrystus jest Synem Bożym.

Gdybym posiadał tylko intelektualną koncepcję dlatego, że baptystyczny kościół, względnie metodystyczny kościół uczył mnie, że to jest tak-a-tak, i tym podobne rzeczy, to kiedy usłyszałem, co mówi Biblia, gdyby Biblia... Gdybym został ochrzczony w imię „Ojca, Syna, i Ducha Świętego," i czytałbym Biblię, a kaznodzieja by mi powiedział, że nikt w Biblii nie został nigdy ochrzczony inaczej niż w imię Jezusa Chrystusa, a ja bym o tym czytał i zobaczyłbym, że to prawda, to bym poszedł do wody tak szybko, jak tylko możliwe. O, tak.

100 Gdyby mi ktoś powiedział, że Jezus Chrystus jest wielkim lekarzem, a mój kościół by mi mówił: „Dni cudów przeminęły," a ja bym potrzebował uzdrowienie, pobiegłbym do ołtarza tak szybko, jak bym potrafił, abym został uzdrowiony. Z pewnością bym to uczynił.

Gdybym był kaznodzieją, a miałbym kobietę kaznodziejkę za moją kazalnicą, a przeczytałbym w tej Biblii i zrozumiał, że kobieta nie powinna głosić, zabrałbym ją stamtąd, choćby mi za to ściągnięto skórę z moich pleców.

Przypominam sobie, że tam w tyle, gdzie teraz siedzi siostra Wright, siedziała pewnego wieczora jedna kobieta, która mnie chciała wyrzucić za drzwi za to, że uczyniłem coś takiego. O, tak. Ja powiedziałem: „Nie przychodź do mego zboru w swoim niechlujnym...". Wtedy zazwyczaj nosiły, względnie wycinały w swoich sukienkach głębokie dekolty, i taki śmiesznie wyglądający materiał i niemal połowa ich ciała była obnażona. Ja powiedziałem: „Jeśli kiedykolwiek przyjdą takie do mego zboru, ja je na pewno wyrzucę". A pewna młoda dziewczyna, odnosiła się do tego z pogardą - ona niedługo potem umarła, a kiedy umierała, to mnie wzywała. Ona była katoliczką. Przyszła tutaj i usiadła sobie ubrana w coś takiego. Spojrzałem do tyłu i wykryłem ją siedzącą tam w tyle podczas gdy śpiewano pieśń. Zdjąłem moją marynarkę, poszedłem do tyłu i włożyłem ją na jej ramiona. Powiedziałem: „Madam, jeśli masz zamiar słuchać mnie, kiedy będę głosił, bądź tak łaskawa i okryj się tą marynarką w czasie, kiedy jesteś w kościele Bożym". Widzicie? Oczywiście.

101 Ona tupnęła nogą i wydęła zadąsana swoje małe wargi. Wyszła z budynku. Powiedziała: „Jeżeli on ma taką religię, ja bym nie pozwoliła mojej krowie mieć takiego rodzaju religii".

Ja powiedziałem: „Nie martw się, ona jej nie będzie mieć".

Potem mieliśmy ewangelizację pod namiotem i zawołano mnie, kiedy ona umierała. Ona dostała atak serca i umierała. Przyszedł jej małżonek. On powiedział: „Chodź szybko!" A ja byłem właśnie na nabożeństwie. Wielki, wysoki młodzieniec, stał u drzwi i czekał na mnie. A ja pobiegłem jak...

Wsiadłem do mego samochodu i pojechałem tam. Kiedy szedłem po schodach do góry, spotkałem tą starą pielęgniarkę, która żyje jeszcze w Howard Park. Ona rzekła: „Kaznodziejo, już tam nie musisz iść". Było to około dwadzieścia lat temu, może trochę więcej. Powiedziała: „Ona umarła". Powiedziała: „Ona już umarła, przed trzema minutami". Powiedziała: „Ona tak głośno wołała o ciebie, jak tylko mogła". Powiedziała: „Mam dla ciebie wiadomość".

Powiedziałem: „Co takiego?"

Ona rzekła: „Powiedz temu kaznodziei, że ja powiedziałam: ‚Proszę, wybacz mi'„.

102 Wszedłem do środka, aby na nią spojrzeć. Piękna kobieta i ona tak bardzo cierpiała. Na swoim nosie miała drobne piegi - śliczna kobieta. Wydawało się, jakby te piegi nabrzmiały. A jej oczy wyłaziły całkiem z oczodołów i były na wpół obrócone do tyłu. Naturalnie, jej wnętrzności i nerki poruszały się, a nad całym łóżkiem unosiła się para, ot tak.

Jej małżonek spojrzał na mnie i powiedział: „Bracie Branham, pomódl się, bowiem ona chciała się zobaczyć z tobą".

Ja powiedziałem: „Modlitwa za nią teraz nie zrobiłaby niczego dobrego". „W którą stronę nachyla się drzewo, w tą spadnie".

103 Rozumiecie? „Nie oszukujcie samych siebie, Bóg się nie da z Siebie naśmiewać.

Cokolwiek sieje człowiek, to będzie żąć”.

Czy widzicie, o co chodzi? Otóż, co się stało? Spójrzcie na kobietę, która to czyniła. Spójrzcie na kobietę, która żyła wówczas, na tą dziewczynę z chóru, która była jej córką. Podlotek. Kim była córka tego podlotka? Nastolatką rock and rollu. Czym będzie jej córka? Uch! O czym to świadczy?

Czy widzicie to sprawiedliwe nasienie?

Spójrzcie na siebie, baptyści. Wróćcie trochę wstecz. Wróćcie do Johna Smitha, waszego założyciela, wy baptyści. On się modlił z powodu nieprawości ludzi, płakał i modlił się za ludzi, aż mu oczy zupełnie zapuchły i jego żona musiała go karmić przy stole - podawała mu jego śniadanie.

104 A wy metodystki tutaj w okolicy z klejnotami w nosie i w uszach, wyglądacie jak damskie siodło dla diabła. Wychodzicie z domu ubrane w szorty i tym podobne rzeczy! Podczas gdy stary John Smith, jeden ze starszych metodystycznego kościoła zanim umarł w wieku 85 lat, wygłosił krótkie przemówienie, które trwało... cztery godziny. Oni go musieli przynieść i posadzić za kazalnicę. A tutaj były jego ostatnie słowa. On rzekł: „Jestem zaszokowany z powodu postępowania kościoła metodystycznego”. On powiedział: „Nawet córki metodystycznego kościoła noszą złote pierścienie na swoich palcach”. Co by on powiedział dzisiaj, kiedy noszą szorty, a śpiewają w chórze?

Wy postępowaliście właściwie. Co się stało? Postępujecie jak wasza matka. To się dokładnie zgadza.

Właśnie dlatego nie chcemy żadną z tych denominacji, które się szwendają koło tego, względnie czepiają się tego, mówiąc: „My jesteśmy metodystami. My jesteśmy baptystami”. My jesteśmy po prostu Chrystusowi. Zostawcie to tak i bądźcie wolni.

105 Czy widzicie teraz to nasienie węża? Za co by teraz uważano taką kobietę jak ona? Na co by się to zdało? Na co? Oni to ciągle czynią, przychodzą ciągle dalej. Oni odepchnęli baptystów, odepchnęli metodystów, odepchnęli prezbiterian. Co oni uczynili? Oni wszyscy wrócili zaraz wstecz, podobnie jak ich matka, ta stara nierządnica. One znajdują się tam wszystkie uprawiając ten sam nierząd. „Otóż, na tym wcale nie zależy. Oni zostali zanurzeni. Oni zostali pokropieni. Oni przyszli i wyznawali grzechy. Oni się poddali prohibicji na okres sześciu miesięcy; oni nie pili dużo w tym czasie, i tak dalej. Oni z nich zrobili dobrych członków. Oni dobrze płacą na...”. O, moi drodzy! To nie ma nic wspólnego z owocami Ducha.

Owocami Ducha są: „wiara” - wierzyć, że Jezus Chrystus jest tym samym wczoraj dzisiaj i na wieki; „miłość” do braci; „radość, pokój, święta cierpliwość, dobroć, delikatność, cierpliwość, łagodność, powściągliwość”. To są te rzeczy, to są owoce Ducha.

106 Teraz weźmy pewnego człowieka. „Otóż, on żyje dobrym życiem w swoim sąsiedztwie”. Tak czynił i Ezaw.

Ezaw nigdy nie skrzywdził nikogo, ale Ezaw był z diabła; lecz Jakub - z tego samego łona, był z Boga. Nasienie diabła i nasienie niewiasty. Nasienie Boże przeszło przez nie.

Widzicie teraz, wszystko doszło do takiego stanu, w jakim się to dzisiaj znajduje na świecie. Powiem to naprawdę szorstko, napiętnuję to, a potem, w następnym zgromadzeniu rozpoczniemy ewangelizację. Przybiera to pewną postać. A proszę, nie mówię tego bluźnierczo. Nie mówię tego na marne. Doszło do tego, że powstała duża religijna grupa nieślubnych dzieci, bękartów. To są moje końcowe uwagi.

107 Dokładnie do tego doszło. Wy wiecie, że to jest prawda. Doszło do tego, że się tylko przyłączają do kościoła i są członkami kościoła, „mają formę pobożności, ale zapierają się jej mocy,” aż doszło do tego, że powstała grupa religijnych bękartów. Dokładnie tak się stało.

Co jeszcze pozostało? Tam zawisła rakieta, jest ich kilka, bomby kobaltowe i wszystko inne. One tylko czekają na tą moc, która ma przyjść. Nastąpi zniszczenie przez ogień, tak jak wówczas przez wody.

108 A więc przyjaciele, cokolwiek czynicie, jeżeli jesteście chrześcijanami i posiadacie Boga w swoim sercu, i wiecie, że przeszliście ze śmierci do życia, powinniście być najbardziej szczęśliwymi ludźmi na świecie. Kiedy Duch Święty w tobie...

Biblia mówi: „Jezus Chrystus, ten sam wczoraj, dzisiaj i na wieki”.

Denominacje mówią: „Lecz my wierzymy, że dni cudów przeminęły”.

Duch Święty mówi: „Amen. Jezus Chrystus jest tym samym wczoraj, dzisiaj i na wieki. Tak jest”.

109 Biblia mówi: „Pokutujcie i dajcie się ochrzcić każdy z was w imię Jezusa Chrystusa na odpuszczenie grzechów, a przyjmiecie Ducha Świętego. Albowiem ta obietnica jest dla was i dla waszych dzieci, dla pogan, i dla tych, którzy są jeszcze daleko, ile ich kolwiek Pan, nasz Bóg - ile ich kolwiek Pan, nasz Bóg powoła”. Rozumiecie? (Nie „ile ich kolwiek powołają metodyści, względnie baptyści”.) Lecz „Ile ich kolwiek Pan, nasz Bóg powoła, ci przyjmą Ducha Świętego, i zostaną ochrzczeni w imię Jezusa Chrystusa”. Tak właśnie mówi Biblia.

Kiedy to dotrze do waszych uszu, mówicie: „Amen”.

Kościół powiedział: „O, na tym wcale nie zależy”.

Lecz Duch Święty w tobie mówi „amen” na Jego Słowo. „Nie samym chlebem człowiek żyć będzie, lecz każdym Słowem, które wychodzi z ust Bożych”. Tutaj to macie.

110 Pragnę, abyście mi pokazali jedno miejsce Pisma, które by mówiło, że powodem tego wszystkiego, co się dzisiaj dzieje było jabłko. Pragnę, abyście mi pokazali, że oni spożywali jabłka. Pokazałem wam miejsce, gdzie Kain myślał sobie to samo i gdzie jego nasienie ciągle myśli to samo.

Lecz duchowe objawienie od Boga udowadnia na podstawie Biblii, że to był nielegalny stosunek seksualny między mężczyzną i kobietą. Oto, skąd wywodzą się ci olbrzymi. Oto, skąd wywodzi się grzech. Oto, skąd wywodzi się zepsucie. Pochodzi to właśnie stamtąd.

Otóż, zauważcie w tym wszystkim, patrzcie, wąż był dwukrotnie chytrzejszy. Jego nasienie było zawsze dwukrotnie chytrzejsze. Chciałbym wyleźć na tą kazalnicę i chwycić ten mikrofon do mojej ręki [brat Branham porusza mikrofonem - wyd.] stanąć moimi stopami na tej kazalnicy i powiedzieć to. A gdzie są dzisiaj wasi wielcy intelektualiści? Wasz pastor, który tam chodził i otrzymał całą masę intelektualnych wiadomości i on powstaje; on jest pastorem największego kościoła, jaki istnieje w kraju, i tak dalej. Gdzie znajduje się to nasienie węża? Na takich bystrych, inteligentnych miejscach, jak to - bystrzy, przebiegli uczeni. Oto, gdzie ono się znajduje. Tam ono leży.

„Nie mocą, ani siłą, lecz Moim Duchem, mówi Pan”. Rozumiecie? Oto, gdzie wy...

111 A potem zabieracie zwykłego, małego brata, stojącego na rogu ulicy, który sobie wypłakał oczy i może stoi tam i gra na starej gitarze i woła: „Chodź, mój bracie, szukaj Pana!” [Brat Branham stuknął do kazalnicy - wyd.]

Pastor przechodzi wokoło i mówi: „Uh! Ja bym nie urządził mego zgromadzenia... Wiecie, ja bym się do tego nie przyłączył, nie pozwoliłbym moim... nie pozwoliłbym na to, aby Lidia i Joanna, oraz pozostali zobaczyli mnie na takim miejscu jak to”. Idź sobie dalej, nasienie diabła, zdążasz tak czy owak do swego miejsca przeznaczenia. To się zgadza. Mógłbym tutaj powiedzieć inne słowo, ale rzekłem „bękarci,” i to jest właśnie to, o co chodzi. Bowiem widzicie, wy...

„Nikt nie może przyjść do Mnie, jeśli go nie pociągnie Mój Ojciec. A wszyscy, którzy przyjdą do Mnie, tych wzbudzę w ostatecznym dniu. Ani jeden z nich nie zginie. Ja ich mam. Ja ich zachowam. Nikt nie może tego uczynić, prócz mnie”.

Wszystko jest zależne od Niego. Ty nie możesz powiedzieć „Ja uczyniłem jedną rzecz”. To łaska Boża uczyniła to wszystko. Zatem ja nie uczyniłem niczego. Nie musiałem uczynić ani jednej rzeczy; ani ty nie. Nie zasłużyłeś sobie ani na jedną rzecz. Bóg uczynił to całkowicie. Ty ani nie poruszyłeś palcem z powodu jakiejś cząstki z tego. Ty nie powiedziałeś: „Otóż, ja pochodzę z dobrej rodziny. Uczyniłem to”. To z tym nie ma nic wspólnego. Bóg jest tym jedynym, który to uczynił - Boże miłosierdzie.

112 Przykro mi teraz, jeszcze nie jest jedenasta godzina, lecz ja mam zamiar zakończyć, mimo wszystko. Rozumiecie?

Ilu z was rozumie, że Biblia mówi, iż te rzeczy są prawdą; szczególnie wy, którzy chodzicie do kaplicy Branhama? [Zgromadzenie mówi: „Amen” - wyd.] Otóż, jest to mniej więcej jedna szesnasta z tego, co uczymy i wierzymy. Pamiętajcie jednak, wy

którzy się przypatrujecie, może to powiem w ten sposób, wy, którzy tutaj nie przychodzicie jako członkowie. My wierzymy temu w ten sposób, mianowicie że to jest Biblia, a Biblia jest Bożą prawdą.

A my wierzymy, że w Starym Testamencie był pewien sposób jak oni poznali, co jest prawdą a co nie jest prawdą.

Otóż, wszyscy wiemy, że oni mieli napisany zakon. Ilu z was to wie? Zakon, te przykazania były w skrzyni przymierza, i tak dalej; w porządku, zakon oparty na przykazaniach. On mówi: „Nie będziesz cudzołożył. Ktokolwiek by popełnił cudzołóstwo, zostanie ukamienowany". Widzicie? Takie było przykazanie, oraz zakon oparty na tym przykazaniu. Otóż, skrzynia przymierza była sporządzona w następujący sposób: przykazania znajdowały się wewnątrz, a zakon oparty na przykazaniach był w kieszeniach na boku skrzyni przymierza. Kiedy do środka wszedł mężczyzna, który popełnił cudzołóstwo, sięgnął tutaj i otrzymał to, co mówił zakon: „ukamienujcie go". Zabrano go zaraz na zewnątrz i ukamienowano. Oto, czym był zakon oparty na przykazaniu.

113 Teraz oni mieli dalsze dwa sposoby poznania. Zawsze są trzy, jako potwierdzenie. Oni mieli następny sposób poznania, a było to albo przez proroka, albo przez przynoszącego sen. Ilu z was wie? „Jeśli ktoś między wami jest duchowym, albo prorokiem, Ja Pan dam się mu poznać przez sny, i będę mówił do niego w wizjach". To prawda. On był teraz prorokującym.

Nuże, jeśli przyszedł jakiś człowiek i powiedział: „O, alleluja, ja to mam! Ja teraz prorokuję w imieniu Pańskim. Otrzymałem objawienie". Oni tego tak nie zostawili, tak jak wy czynicie. Oni to najpierw doświadczali przez Boga.

114 Otóż, na napierśniku Aarona mieli oni tak zwane Urim Thummim. Ilu z was słyszało kiedykolwiek to słowo? Co to było? Było to dwanaście kamieni, sześć po każdej stronie, które przedstawiały dwanaście patriarchów; jaspis - Juda, i tak dalej i dalej, dwanaście kamieni. A więc oni wzięli tego proroka, albo tego, kto miał sen, zawiesili ten napierśnik i postawili go przedeń. Powiedzieli: „Prorokuj teraz i powiedz swoje proroctwo".

„Pan przemówił do mnie i powiedział mi pewne sprawy".

Bez względu na to, jak się to wydawało prawdziwe, mogło to brzmieć, jak by to była doskonała prawda; lecz jeśli te światła nie złączyły się razem i nie utworzyły koloru tęczy w poprzek tego Urim i Thummim? Te światła skupiały się razem i potwierdzały to nadprzyrodzone działanie. Widzicie, Bóg zawsze potwierdzał Swoje Słowo. Rozumiecie? A jeżeli te nadprzyrodzone światła nie migotały na tym, to nie dbam o to, jak bardzo wydawało się to prawdziwe, było to błędne.

115 Jeżeli ten, kto miał sen, powiedział: „Śnił mi się sen, a w tym śnie było mi powiedziane, że ‚Izrael powinien wyruszyć i udać się na pewne miejsce, bowiem Syryjczycy mają zamiar wtargnąć z tej strony i oblegać go'„. Oni tam zabrali tego, kto miał sen i on powiedział swój sen. Jeżeli te światła na napierśniku nie migotały, to on był błędny, bez względu na to, jak... Chociaż Syryjczycy już toczyli bitwę po drugiej stronie, on był błędny. O, tak. Oni absolutnie - musiało to zostać potwierdzone przez Urim i Thummim.

Teraz wszyscy wiemy, że to stare kapłaństwo przeminęło, i to się zakończyło, a Urim i Thummim zakończyło się razem z tym. My o tym wiemy, nieprawdaż? [Zgromadzenie mówi: „Amen" - wyd.]

Nowe kapłaństwo pojawiło się na scenie. A co, czy mamy dzisiaj Urim i Thummim? O, tak. Słowo Boże! Tak jest. Ono nim jest. [Brat Branham wskazuje na swoją Biblię - wyd.] Jeżeli ktoś ma jakieś objawienie, albo mówi coś, względnie ma jakąś doktrynę, która nie jest w zgodności ani się nie pokrywa z Biblią, poprzez całe Pismo, to on jest w błędzie. Nie dbam o to, z jakiej denominacji on jest, jak dobrym on jest, jak bystrym on jest, jak bardzo jest wykształcony, on się myli.

116 A jeśli ktoś mówi ci te rzeczy, które nauczaliśmy tutaj w zborze teraz, a powie ci, że „Jeśli zostałeś pokropiony, to jest w porządku," to on ci powiedział kłamstwo. To nie będzie świecić na Urim i Thummim. Kiedy ci mówi, że „Polanie wodą jest w porządku," to ci powiedział kłamstwo. Jeśli ci mówi: „Chrzest w imię Ojca, Syna i Ducha Świętego jest w porządku, to ci powiedział kłamstwo. Jeśli ci mówi: „Dni cudów są przeszłością," to ci powiedział kłamstwo. Jeśli ci mówi: „To jest w porządku, kiedy kobieta wygłasza

kazanie," to ci mówi kłamstwo. Jeśli ci mówi: „To jest w porządku, jeśli lgniesz do swojej denominacji i tak idziesz naprzód," to ci powiedział kłamstwo. To nie będzie świecić na Urim i Thummim. I tuziny innych rzeczy, które wyszły w tej starej „matce wszetecznicy," i przechodzą ciągle dalej. Dlatego trzymamy się z dala od denominacji.

117 My miłujemy naszych braci i siostry tam w denominacjach. Lecz nie przychodźcie mówiąc: „Ja jestem metodystą," robiąc się przede mną chrześcijaninem. Wy jesteście chrześcijanami dlatego, że jesteście narodzeni z Ducha Bożego. Nie musicie być metodystami, czy baptystami. Nie musicie być ani jednym z nich. Musicie być tylko zrodzeni z Ducha Bożego. Czy w to wierzycie? [Zgromadzenie mówi: „Amen" - wyd.]

Na podstawie tego, jeśli ktokolwiek, który jest tutaj i chce z nami współpracować i mieć społeczność w uwielbianiu Pana, i pragnie zostać zanurzony i ochrzczony w imię Jezusa Chrystusa, tutaj jest baptysterium. Za chwilę odbędzie się tutaj chrzest.

Jeżeli tutaj jest ktoś, lub wielu tutaj - każdy kto chce przyjść - w jakikolwiek sposób. My jesteśmy do dyspozycji. To się zgadza.

118 Nuże, my tutaj nie mamy żadnego członkostwa. Wy tutaj po prostu przychodzicie do zboru. My wierzymy, że Chrystus jest w kościele metodystycznym, w kościele baptystycznym, w kościele prezbiteriańskim. On ma członków w każdym z nich. A na czym polega niedostatek dzisiaj? Są to fałszywe proroctwa, które wprowadzają te sprawy - nauki tych kościołów, co jest absolutnie sprzeczne z Biblią.

Otóż, gdyby mi to ktoś tak wyjaśnił, dostałbym się z pewnością... Ja wierzę, że mam dosyć Ducha Bożego w sobie, aby to wyszukać w Biblii, przyjść i uregulować tą sprawę. Gdybym tylko podszedł do kaznodziei, uścisnąłbym sobie z nim rękę, i zapisał moje nazwisko w księdze, a ciągle bym miał nienawiść i złość w moim sercu, i ciągle bym miał zawiść i waśń, i ciągle bym nie wierzył, że Jezus Chrystus jest wielkim lekarzem, i tak dalej, to bym zaraz szukał naprawy przed Bogiem. Ja bym to z pewnością uczynił. Byłbym na tyle szczery wobec tego. Uporządkowałbym wszystko przed Bogiem. Gdybym się tego trzymał tylko dlatego, że jestem baptystą czy metodystą, poszedłbym na kolana i stałbym się chrześcijaninem w moim sercu. Ja bym to uczynił. O, tak.

119 Nuże, pamiętajcie o nadchodzącej ewangelizacji, która się rozpocznie, o ile Pan pozwoli, następnej środy wieczorem. Ona będzie na tych zasadach.

Słuchajcie przyjaciele, istnieje prawdziwy żyjący Bóg. To się zgadza. Jezus Chrystus jest Synem Bożym. Duch Święty jest w kościele dzisiaj.

Otóż, gdyby mi to tylko ktoś powiedział, miałbym prawo w to wątpić. Lecz słuchajcie. Pewnego dnia, kiedy byłem małym chłopcem, stałem pod drzewem i zobaczyłem Go. Słyszałem Jego głos. On mi powiedział: „Trzymaj się z dala od ordynarnych kobiet. Wystrzegaj się papierosów. Wystrzegaj się pijaństwa, przeklinania, i tych wszystkich rzeczy. Mam dla ciebie pewne dzieło do wykonania, kiedy będziesz starszym". Ja wiem, że On jest rzeczywistym, żyjącym Bogiem, który czyni zadość Swemu Słowu.

120 Kiedy byłem trochę starszy, On spotkał się ze mną, On mówił do mnie! Jakże, widziałem Go tam, jak płonący krzak, jak ogień poruszający się w kółko! Jakże, widziałem Go, i słyszałem, jak powiedział dokładnie to, co się stanie; a za każdym razem trafił dokładnie w sedno sprawy, tak, doskonale.

Ten, który tak doskonale przepowiada te rzeczy, jest tym samym, który mi daje inspirację, abym nauczał tej Biblii w ten sposób, jak ją nauczam. To się zgadza. Więc to przychodzi od Boga. Dla mnie to jest wszechmogący Bóg, a On jest tym samym wczoraj, dzisiaj i na wieki.

Jezus powiedział: „Ja przychodzę od Ojca i idę do Ojca". Kiedy On przyszedł...

Kiedy On był Bogiem na pustyni, był płonącym światłem. Ilu z was to wie? [Zgromadzenie mówi: „Amen" - wyd.] On był płonącym światłem, słupem ognia.

A On przyszedł tutaj na ziemię i powiedział: „Przychodzę od Ojca, i idę... przychodzę od Boga i idę z powrotem do Boga".

121 Kiedy On umarł, został pogrzebany, wstał z martwych, a Paweł spotkał się z Nim na drodze do Damaszku, czym On był? [Ktoś mówi: „Słupem Ognia" - wyd.] Ciągle Słup Ognia. O, tak.

Co On czynił, kiedy był tutaj na ziemi? Co On czynił, kiedy spotkał się z Pawłem? Gdzie On go posłał? On go posłał do proroka, który mu powiedział, jak się ma dać ochrzcić, powiedział mu, co ma czynić. On położył na niego swoje ręce i uzdrowił go. Powiedział mu, że widział wizję.

Ten sam Jezus jest dzisiaj tutaj, czyni te same rzeczy i jest ciągle tym samym Słupem Ognia, naucza tych samych rzeczy i potwierdza to przez Swoje Słowo, oraz przez znaki i cuda. Cieszę się tak bardzo, że jestem chrześcijaninem, że nie wiem co mam czynić. Cieszę się, że wy jesteście chrześcijanami.

122 A ty kaplico tutaj, powiedziałem wam, że zmienimy jej nazwę. To nie jest właściwe, aby się nazywała kaplicą Branhama. On jest tylko człowiekiem, rozumiecie. Damy jej inną nazwę, nazwiemy ją inaczej. Dojdziemy do tego po chwili. Ja tylko pragnę, aby to był kościół żyjącego Boga. Nie chcę ją nazwać metodystyczną, prezbiteriańską, czy zielonoświątkową. Ja...

Miłuję wszystkich tych ludzi z całego mego serca. Ja nie wiem, kto gdzie należy. Nie mogę wam tego powiedzieć.

123 Muszę po prostu głosić Słowo. Zarzucam sieć i wyciągam ją. Są w niej żaby, są w niej wodne pająki, są w niej węże, a jest tam również kilka ryb. Zostawiam to Bogu, aby o tym zadecydował. Ja tylko zarzucam sieć, tylko głoszę Słowo, i wyciągam ją i mówię: „Tutaj ich masz, Panie, wszystkich wokół ołtarza. Ty znasz Swoich własnych; Ty ich znałeś już do założenia świata. Ja nie wiem, kto jest kto. Ty wiesz, więc zostawiam ich Tobie Panie. To jest to najlepsze, co mogę uczynić. Udam się do okolicy i ułowię jeszcze gdzieś kilku teraz, i wprowadzę następną grupę. To jest wszystko, co mogę uczynić". Dobrze.

O, mam ochotę podróżować naprzód
Mam ochotę podróżować naprzód.
Mój niebiański dom jest jasny i piękny,
A ja mam ochotę podróżować naprzód.

124 Zatem pamiętajcie, każdy, kto pragnie się dowiedzieć o dalszych umówionych spotkaniach, niech zatelefonuje po prostu panu Mercierowi tutaj, względnie Butler 2-1519. Będziemy się cieszyć na spotkanie z wami. Jeżeli przyjdzie ktoś z waszych umiłowanych i będziecie musieć szybko wyjechać podczas tej ewangelizacji... Ja teraz odjadę, dzisiaj wieczorem, aby być sam na sam, odjadę na dwa dni, aby być sam na sam.

Ja tylko przychodzę do pokoju i zaczynam studiować, ot tak: „Panie, Ty jesteś blisko mnie. Ja wiem, że Ty jesteś tutaj. A Twoje Słowo mówi, że Ty się przybliżysz do tych, którzy przybliżają się do Ciebie". Trwam w modlitwie i czekam aż zobaczę, że ten Słup Ognia zaczyna się poruszać. Wtedy wiem, że to jest gotowe. Wtedy przychodzę na podium, aby się modlić w nabożeństwie uzdrowieniowym i uczynić wszystko, na co mnie stać, aby pomóc chorym i cierpiącym.

125 My cenimy wszelką waszą życzliwość. A gdy przychodzicie, przychodźcie we wierze, i spodziewamy się, że będziemy mieć wspaniałe zgromadzenie. Pragnę powiedzieć, że...

Bracie Jefferies - czy on jest tutaj dziś wieczorem? My doceniamy brata Jefferies i jego pracę. Uważam, że on wrócił na wyspy, i tak dalej.

Cieszę się, że widzę brata i siostrę Wright, oraz wielu z was tutaj.

Widziałem tutaj przed chwilą adwokata Robertsona, wszedł do środka przed chwilą. Chciałem mu złożyć wyrazy uznania za jego poselstwo, które wygłosił przed kilku dniami. Nikt mi nie powiedział, kim on jest; ja się wstydziłem. Wygłosił naprawdę dobre poselstwo na temat prorokowania, podobne jak ja wygłosiłem dzisiejszego wieczora.

A więc, był tutaj jeszcze inny kaznodzieja dzisiaj rano, względnie ubiegłego wieczora, brat Smith z metodystycznego kościoła, względnie z kościoła Bożego tam po drugiej stronie. Ja nie wiem, czy on jest tutaj dzisiaj wieczorem, czy nie. Jeżeli kiedykolwiek staniecie za tą kazalnicą i popatrzycie do tyłu w ten sposób, jest to poniekąd trudne powiedzieć; pomieszczenie jest płaskie, rozumiecie, i nie można być pewnym. Jeżeli jesteś tutaj, bracie Smith, my cię doceniamy.

126 A czy to nie jest ten młody brat z Georgii, który tutaj siedzi, tam w tyle zaraz koło brata Collinsa? [Brat Neville mówi: „Tak" - wyd.] Cieszę się, że cię tutaj znowu widzę

dzisiaj wieczorem, bracie.

A wy pozostali, wszyscy, każdy z was wie, kim jest.

Ja myślę, że to jest ta siostra i ten brat tutaj, którzy poszli i modlili się za tą dziewczynką pewnego razu, zaraz tutaj, a tutaj po drugiej stronie siedzi lekarz. Niech ci Bóg błogosławi, lekarzu.

127 Nuże, proszę nie czujcie do mnie obrazy, wy kaznodzieje i bracia dlatego, że to mówię tak jasno i wyraźnie, i że to piętnuję tak twardo, jak tylko potrafię. To jest nasza kaplica. Oto, za czym my stoimy, a pragniemy to ugruntować na Słowie i zatrząść z nimi poprzez to. Zatem jeśli kiedykolwiek zboczycie z właściwej drogi, pragniemy wrócić i powiedzieć: „Powinieneś być na tyle uświadomiony. Tutaj to jest na taśmie". Rozumiecie? Tutaj to macie. „Tutaj to jest na taśmie".

Leo, zatem mamy całą masę spraw, według których mamy iść naprzód. Lecz, lecz my... Mamy tego tak wiele. Trzymajcie się ściśle tego, a po pewnym czasie otrzymamy resztę tego. Tak jak ten człowiek, który jadł arbuza i powiedział: „To było naprawdę dobre, lecz istnieje jeszcze coś więcej". Zatem otrzymamy jeszcze dużo z tego, co dopiero przychodzi.

128 Niech was teraz Pan obficie błogosławi. Podczas gdy... Będziemy mieć zaraz teraz naszą usługę chrztu. Czy tak, bracie Neville? [Brat Neville mówi: „Tak, ja myślę, że tak". - wyd.] Czy tu jest ktoś, kto pragnie zostać teraz ochrzczony? Nie dbamy o to, kim jesteście, jesteśmy tutaj, aby udzielić chrztu. Podnieście wasze ręce, wy którzy pragniecie zostać ochrzczeni. Ktoś, ja myślę, że to był... Tutaj ta pani. Czy był ktoś jeszcze? Nuże, mamy tutaj odzienie zarówno dla mężczyzn jak i dla kobiet.

129 Otóż, my nie mówimy: „Opuść baptystyczny kościół. Opuść metodystyczny kościół". My tego nie mówimy. Idźcie z powrotem do waszego kościoła. Lecz jeśli nie zostaliście ochrzczeni zgodnie z Pismem w imię Pana Jezusa Chrystusa - nie w imię „Jezus" tylko, ale w imię „Pana Jezusa Chrystusa". To jest według Pisma, w przeciwnym wypadku jesteście ochrzczeni źle.

Nie chcę mieć żadnych kłopotów, kiedy przyjdę do tej rzeki. Pragnę wszystko mieć tak jasne, jak tylko wiem, kiedy trzymam ten bilet, rozumiecie, bowiem pragnę się dostać na pokład w tym czasie. Radziłbym wam uczynić to samo.

Idź z powrotem do swego kościoła. To jest sprawa między tobą a Bogiem. To jest wszystko, co ci mogę powiedzieć.

Lecz nikt w Piśmie nie został nigdy inaczej ochrzczony w jakiś inny sposób niż w imię „Pana Jezusa Chrystusa". A ci, którzy byli poprzednio ochrzczeni, otrzymali rozkazanie od świętego Pawła, który powiedział: „Gdyby nawet anioł głosił coś innego, niech będzie przeklęty". Rozkazał im przyjść i dać się ponownie ochrzcić w imię „Pana Jezusa Chrystusa". To się zgadza. A on to uczynił. A co on uczynił, polecił uczynić i nam; a jeśli to uczynimy, to wola Boża.

130 My wierzymy w umywanie nóg. Wierzymy w wieczerzę Pańską.Wierzymy w drugie przyjście Chrystusa. To widzialne, cielesne ciało Pana, nie duch, lecz cielesne ciało Pana Jezusa przychodzi znowu w chwale.

Wierzymy w fizyczne zmartwychwstanie umarłych, którzy otrzymają ciało, nie to stare i pomarszczone, w jakim idziemy do grobu; lecz nowe ciało w niebiańskiej błogości i młodości, aby żyć na wieki.

Wierzymy w nieśmiertelność duszy, absolutnie. Wierzymy, że istnieje tylko jedna forma życia wiecznego, a to jest to życie, które otrzymujesz od Jezusa Chrystusa. To zgadza się dokładnie.

Dlatego nie wierzymy w wieczną karę. Wierzymy w ogień piekielny, płonący siarką, lecz nie wierzymy, że on będzie płonąć na wieki; gdyby tak było, musiałbyś tam mieć żywot wieczny. Istnieje tylko jeden żywot wieczny, który przychodzi od Boga. To się zgadza. Będziesz palony, może milion lat, albo dziesięć milionów lat, ja nie wiem, lecz tam nie możesz mieć żywota wiecznego. Nie możesz płonąć na zawsze... Możesz płonąć na wieki, lecz nie wiecznie. Rozumiecie, istnieje pewna różnica między „wiecznie" a „na wieki". „Na wieki" oznacza na wieki i wieki - i spójnik, oznacza to „przestrzeń czasu". Lecz wiecznie - ty nie idziesz na wieczną karę.

Ty posiadasz żywot wieczny, bowiem jest tylko jedna forma żywota wiecznego. A

kto posiada żywot wieczny, żyje i jest błogosławiony przez Boga na zawsze.

„Lecz dusza, która grzeszy, ta dusza...". Co takiego? [Zgromadzenie mówi: „umrze" - wyd.] To się zgadza. Zatem, ona nie posiada żywota wiecznego. Oczywiście. Ona ma - ona idzie na swoją karę, lecz nie ma żywota wiecznego.

Widzicie więc, jest tak wiele do nauczania i podejmiemy się tego później. Niech was Bóg błogosławi.

131 Śpiewajmy teraz tą dobrą starą pieśń, podczas kiedy nasza siostra idzie do chrztu. Ja wierzę, że ta pani tutaj może...

Rosello, czy to jest twoja matka? [Siostra Rosella Griffin mówi: „Tak" - wyd.] Ależ, błogosławione twoje serce! Cieszę się, że cię widzę siostro, że to czynisz. To jest bardzo dobre.

Rosella Griffin - jedna z naszych najlepszych młodych przyjaciółek. To ta młoda kobieta, która była alkoholiczką; może niektórzy z was tutaj jesteście obcymi. Rosello, nie martw się z powodu tego, że to mówię. Kiedy ona przyszła na podium tam, gdzie ona... tutaj w Indianie. Nigdy nie widzieliście takiej nędzarki, jaką ona była, zniewolona przez alkohol. Czterej wielcy lekarze z Chicago powiedzieli, że ona jest... Dobrowolne anonimowe towarzystwo wyleczonych alkoholików zostawiło ją zrezygnowane. Lecz pewnego wieczora, kiedy ona przyszła na zgromadzenie, Duch Święty wyzwolił ją z tych więzów i powiedział jej to właśnie tam. To rozwiązało tą sprawę.

Spójrzcie na nią teraz. Uważam, że ma trzydzieści kilka lat, a człowiek by jej liczył osiemnaście; miła, piękna młoda niewiasta. Od tego czasu już nigdy nie tknęła whisky, nie ma więcej żadnego pociągu do niej. Żyje dla Chrystusa, chodzi wszędzie po ulicach i świadczy ku chwale Bożej grzesznikom i alkoholikom, w dzielnicach bezrobotnych i biednych ludzi, i wszędzie w Chicago, czyniąc coś dla Pana.

Ona została ochrzczona w imię Pana Jezusa, a jej matka przychodzi dzisiaj wieczorem, aby uczynić to samo. Jeżeli Bóg mógł ją uzdrowić, jeżeli Jezus mógł ją uzdrowić...

132 „Cokolwiek czynicie w słowie albo w uczynku, uczyńcie to w imieniu...". [Zgromadzenie: „Jezusa Chrystusa" - wyd.] Tak właśnie mówi Biblia. To się zgadza.

W porządku, teraz będziemy mieć usługę do chrztu. Na chwilę zgasimy teraz światła, podczas przygotowywania się do chrztu, a potem spodziewamy się przeżyć wspaniałą chwilę w Panu.

Czy urządzicie usługę chrztu dzisiaj wieczorem? Dobrze, wy będziecie chrzcić... Przygotujcie się raczej. A ja zacznę - poprowadzę pieśni i tym podobnie, i będziemy kontynuować zgromadzenie, podczas gdy oni się przygo-... [Brat Neville mówi: „Czy tam w tyle jest jeszcze jakie odzienie, Doc?" - wyd.] Odzienie do chrztu, Doc, prędko teraz. W porządku.

Zaśpiewajmy po prostu jedną z tych dobrych starych... [Brat Branham prowadzi pieśni w zgromadzeniu, podczas gdy brat Neville chrzci siostrę - wyd.]

[Puste miejsce na taśmie - wyd.] A co musimy uczynić zanim odejdziemy stąd?

Weź z sobą imię Jezus,
Padnij na twarz u Jego stóp,
Ukoronujemy Króla królów,
Kiedy się skończy nasza pielgrzymka.

W porządku, powstańmy na nasze nogi.

Weź z sobą imię Jezus
Smutne i nieszczęsne dziecię
Ono ci da radość i pocieszenie …

Powiem wam, co uczynimy. Obróćcie się i uściśnijcie sobie wzajemnie ręce i powiedzcie: „Jak się ci powodzi, bracie? Jestem naprawdę wdzięczny, że mam łączność z tobą".

Kosztowne imię, o jak słodkie!
Nadziejo ziemi i radości niebios;
Kosztowne imię, o jak słodkie …

www.messagehub.info

Kazania wygłoszone przez

William Marrion Branham

„…w dniach głosu…" Obj. 10:7